Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, środa 30 marca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 88

Delegatura konsulatu R. P. w Chicago

San Francisco, 29. 3. (PAT) W San Francisco utworzona została delegatura konsulatu R. P. w Chicago. Adres delegatury: 211 Hyde Street, San Francisco, Cal.

Polski dziennikarz z Litwy przybywa do kraju

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł. — l. r.) Do Polski przybył pierwszy dziennikarz Polak z Litwy. Władze litewskie wystawiły paszport na wyjazd do Polski p. Zawiszy, który ma zwiedzić większe ośrodki kraju. Na stanowisko referenta prasowego poselstwa R. P. w Kownie przewidziany jest p. Żaba, który pełnił dotychczas swe funkcje w Helsinkach.

50.000 ofiarował Poznań na FON.

Poznań. 29. 3. (PAT). W dniu 28 bm. delegacja zarządu miejskiego w osobach: tymcz. prez. miasta inż. Rugego, wiceprezydenta Zaleskiego, naczelnika Wydz. Drobnika i prez. Zw. urzędników miejskich Gaertnera wręczyła p. wicewojewodzie Łepkowskiemu, zastępującemu nieobecnego wojewodę poznańskiego, czek na kwotę 50.000 zł., jako drugą ratę daru przeznaczonego na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Sumę tę przekazano do dyspozycji Centr. Komitetu F. O. N. w Warszawie.

Zarządzenia U. S. A. przeciw Meksykowi

Waszyngton, 29. 3. (PAT). Donoszą o pierwszym zarządzeniu rządu USA w stosunku do Meksyku, noszącym charakter retorsji na wywłaszczenie amerykańskich przedsiębiorstw naftowych. Zarządzeniem tym jest wstrzymanie aż do odwołania miesięcznych zakupów srebra przez USA w Meksyku.

Narada na Zamku

Warszawa, 29. 3. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś, w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza, p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Warszawa, 29. 3. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął dzisiaj p. ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka.

Zgon doradcy Wilsona

Nowy Jork, 29. 3. (PAT). Pułkownik House, najbliższy doradca prezydenta Wilsona w czasie wojny światowej, zmarł.

Powstańcy zwyciężają na wszystkich frontach
Wojska rządowe w odwrocie

Saragossa, 29. 3. (PAT.) Główne siły gen. Yague, przeszły w nocy rzekę Cinca i posuwają się w kierunku Leridy. Artyleria gen. Franco bombarduje okopy nieprzyjaciela, który stawia coraz słabszy opór.

Według informacji lotników, drogi na tyłach wojsk rządowych, są zajęte odstępującymi kolumnami.

Burgos, 29. 3. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Wojska powstańcze wkroczyły dziś rano do miasta Mequineza, położonego u zbiegu rzek Ebro i Rio Cinca, w odległości 10 km. od granicy katalońskiej i 20 km na południe od Fraga.

Burgos, 29. 3. (PAT.). Agencja Havasa donosi: Postępy wojsk powstańczych na południe od Fraga wzdłuż zachodniego brzegu rzeki Segre, trwają. Wojska, które wyszły z Masalcorreie, posuwają się na terytorium katalońskim w kierunku Grania de Escarpe. Na froncie aragońskim oddziały powstańcze zajęły miejscowości Azara, Peraltilla i Lagunarotta.

[...]padków, gdy zmuszą go do tego względy natury wojskowej.

Nota podkreśla, że

Barcelona jest ważnym objektem wojskowym,

w którego granicach znajdują się liczne fabryki i składy materiału wojennego.

Odpowiedź rządu gen. Franco na protest W. Brytanii

Londyn, 29. 3. (PAT.) Dziś nadeszła odpowiedź na notę, wystosowaną przez rząd brytyjski do rządu hiszpańskiego w Salamance, w sprawie bombardowania Barcelony.

Gen. Franco zapewnia w odpowiedzi, iż

w dalszym ciągu usiłować będzie powstrzymywać się od bombardowania miast, z wyjątkiem wy[...]

Proces b. ławników miejskich

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł. — l. r.) Wydział XI cywilny stołecznego sądu okr. wyznaczył nowy termin kilkakrot nie odraczanej sprawy b. ławników zarządu miejskiego przeciwko gminie stołecznej.

Jak wiadomo, proces ten wynikł na skutek decyzji obecnych władz miejskich, uznających za nieważną uchwałę w przedmiocie przyznania stosunkowo wysokich zaopatrzeń b. ławnikom. Z pozwami o przyznanie emerytur wystąpiło 6 b. ławników z Dłuchowskim na czele.

Zasadniczy ten spór rozstrzygnięty ma być w dniu 12 kwietnia br.

Nowy rząd republiki chińskiej

Tokio, 29. 3. (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu minister spraw zagranicznych Hirota oznajmił, iż w Chinach środkowych utworzono nowy rząd.

Prasa japońska obszernie komentując ten fakt zaznacza, iż nowy rząd nankiński będzie nosił nazwę „nowego rządu republiki chińskiej". Władza jego będzie rozpościerała się na prowincje Kiang-Su-Czekiang i Anhwei, których ludność wynosi przeszło 80 milionów.

Według dzienników japońskich możliwym jest, iż

nowy rząd nankiński połączy się z rządem prowizorycznym Chin północnych w Pekinie.

Wybuch w fabryce amunicji

Praga, 29. 3. (PAT.) Dziś rano nastąpiła w pobliżu Pardubic eksplozja w fabryce materiałów wybuchowych. Jeden z budynków został doszczętnie zniszczony. Kilka osób odniosło rany.

Znamienna uchwała kongresu górników o stosunkach w Sowietach

Kraków. 29-go marca. (Tel. wł.). Obradujący w Krakowie kongres centralnego Związku górników (Związek wchodzi w skład centralnej komisji klasowych związków zawodowych, pozostających pod wpływami P. P. S.) powziął jednomyślnie interesującą uchwałę, której tekst podajemy: „Dyktatura bolszewicka w Rosji nie różni się treścią i metodami rządzenia od innych dyktatur. Jest ona tak samo narzędziem obrony kapitalizmu państwowego, zabezpieczeniem wysokiej biurokracji sowieckiej władzy nad ludem i zorganizowaną przemocą do gnębienia i wyzyskiwania robotników i chłopów państwa sowieckiego".

Opieczętowanie lokalu Zw. Pracowników Piekarskich

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł. — l. r.) Ub. nocy około godz. 23 do lokalu Związku Pracowników Piekarskich i Cukrowniczych (Leszno 113) wkroczyli funkcjonariusze policji politycznej.

W wyniku poszukiwań zatrzymano i przekazano władzom sądowym 5 osób. Ponieważ rewizja ujawniła w lokalu wiele materiału obciążającego w postaci broszur, pism i ulotek o treści antypaństwowej, lokal Związku został opieczętowany.

Praga rozbudowuje swą międzynarodową centralę komunistyczną

Ag. „Echo" donosi z Pragi: Po przeniesieniu Zachodnio - Europejskiego Biura Propagandy Komunistycznej z Berlina do Pragi, Biuro to — jak wiadomo — zostało „rozparcelowane" — Centrala Propagandy na Zachodnią Europę, została przeniesiona do Paryża, zaś propaganda Środkowej Europy została nadal w Pradze i ostatnio Biuro jej zostało silnie rozbudowane.

Stwierdzonym zostało, że

stamtąd też płynie wszelka propaganda (ulotki, pisma i t. d.) do Polski.

Nad granicą Polsko - Czeską zorganizowano ostatnio kilkanaście punktów przesyłkowych nielegalnej bibuły.

Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że w Pradze, Brnie i Morawskiej Ostrawie, zorganizowane nawet były

specjalne kursy dla wywrotowców którzy mają po przekroczeniu „zielonej granicy" „działać" w Polsce.

W Orłowie Czeskim, w drukarni niejakiego Fibingera, drukuje się nielegalną bibułę, która później zalewa polskie miasteczka. Jak to wszystko nazwać?

Prof. Franciszek Bujak laureatem Nagrody Naukowej m. Lwowa

Dnia 28 bm. o godz. 18-tej pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Lwowa dr Jana Weryńskiego odbyło się na ratuszu lwowskim posiedzenie Komitetu nagrody naukowej m. Lwowa im. Karola Szajnochy (historycznej) w kwocie 2.500 zł., celem nadania tej nagrody za rok 1937.

W posiedzeniu wzięli udział: ławnik St. Kozioł jako delegat Magistratu lwowskiego, dr M. Janelli i prof. U. J. K. dr T. Bigo jako delegaci Rady miejskiej, prof. UJK dr T. Modelski jako delegat senatu UJK, prof. UJK dr P. Dąbkowski jako delegat Tow. Naukowego we Lwowie, doc. UJK dr K. Tyszkowski jako delegat Polsk. Tow. Historycznego i dr T. Mańkowski jako delegat Tow. Miłośników Przeszłości Lwowa.

Jednomyślnie uchwalono przyznać nagrodę prof. U. J. K. dr Franciszkowi Bujakowi za całokształt jego dotychczasowej działalności naukowej.

Równocześnie na tym samym posiedzeniu uchwalono zgodnie z referatem przewodniczącego wiceprezyd. dr Weryńskiego pewne zmiany regulaminu Komitetu.

Konkurs na wnętrze pawilonu polskiego w Nowym Jorku

Warszawa, 29. 3. (PAT.) 2 kwietnia rozpisany będzie przez S. A. R. P., na zlecenie komisariatu generalnego wystawy w Nowym Jorku, podwójny konkurs powszechny, a mianowicie na rozwiązanie wnętrz i zdobnictwa 7 sal pawilonu oraz na wnętrza 6 pokoi mieszkalnych, jakie mają być wkomponowane w dział zdobnictwa pawilonu.

Konkurs obejmuje następujące sale: sala honorowa, na której rozwiązanie przeznaczono trzy nagrody, a mianowicie 1.600 zł., 1.200 zł. i 800 zł., sala sztuki — jedna nagroda 1000 zł., sala zdobnictwa — jedna nagroda 1000 zł., sala nauki — jedna nagroda 1000 zł., sala opieki społecznej — jedna nagroda 1000 zł., sala przemysłu szczytowego — jedna nagroda 1000 zł., sala eksportu — jedna nagroda 1000 zł. Dla tego konkursu zaproszono do jury prof. R. Świerczyńskiego, prof. Z. Kamińskiego, prof. L. Pękalskiego, prof. Szyszko - Bohusza, prez. M. Pospieszalskiego, prof. W. Derdackiego i inż. arch. W. Czarneckiego.

Drugi konkurs, połączony z pierwszym ma jako zadanie rozwiązanie 6 pokoi mieszkalnych w dziale zdobnictwa.

Podkładki do konkursu, który jest powszechny, umożliwiając każdemu do stęp, bez względu na kwalifikacje techniczne, otrzymać można w centrali i oddziałach SARP-u oraz biurach komisariatu generalnego wystawy w Poznaniu, Focha 18, oraz w Warszawie, Nowy Świat 72, Izba Polsko - Amerykańska.

Pościg za zorganizowaną bandą morderców funkcjonariusza kolejowego

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł. — l. r.). W związku z zastrzeleniem dyżurnego funkcjonariusza kolei państwowych Zygmunta Wiśniewskiego na stacji Bobrowniki pod Łomżą, wojewódzki urząd śledczy delegował z Warszawy oficera. Jak ustalono

Wiśniewski zastrzelony został w nocy z soboty na niedzielę około godz. 2-giej.

Bandyci zrabowali z szuflady biurka kasetkę z kilkunastu zł. i portmonetkę zabitego. Należy przypuszczać, że bandyci, którzy dokonali potwornej zbrodni, przybyli z innego terenu, nie orientowali się, jakie obroty pieniężne robi przystanek PKP w Bobrownikach. Pościg za zbiegłymi bandytami trwa w dalszym ciągu. Nie jest wykluczone, że ci sami bandyci dokonali napadu w nocy z 3 na 4 bm. na stacji kolejowej Boża Wola, gdzie przez zakratowane okno wystrzelili do dyżurnego pracownika PKP, 53-letn. Tadeusza Stolarskiego.

Stolarski został wówczas zraniony w lewy policzek. W napadzie brali udział wtedy również trzej napastnicy. Stolarski mimo, iż był ranny, skrył się za stół, i dzięki temu uniknął śmierci. Bandyci nie dostali się do wnętrza.

Policja prowadząc dochodzenia aresztowała wówczas żonę Stolarskiego, z którą postrzelony nie żył, oraz jej przyjaciela. Jednak aresztowani nie przyznali się do zbrodni i śledztwo utknęło na martwym punkcie. Stolarski przebywa w szpitalu w Sochaczewie.

Zamordował siekierą kobietę

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł. — l. r.). Mieszkaniec Marek, Karol Załęski wszczął po pijanemu awanturę z 46-let. Anną Sadowską. W pewnej chwili pijany awanturnik porwał siekierę i zadał kobiecie dwa ciosy ostrzem w głowę.

Sadowską przewieziono w agonii do szpitala Przemienienia Pańskiego. Zbrodniczego awanturnika osadzono w więzieniu.

ZAMACH SAMOBÓJCZY WŁAŚCICIELA SZYNKU

(a) Nad ranem w dniu wczorajszym targnął się na życie przez powieszenie właściciel szynku na Persenkówce, Eliasz Teifel, liczący 72 lat. Jak wykazały dochodzenia policyjne, wymieniony targnął się na życie skutkiem niesnasek rodzinnych oraz rozstroju nerwowego. Zwłoki na polecenie lekarza dzielnicowego odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej.

Potworne morderstwo z zemsty

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł. — l. r.). Wieś Klaudyn, gminy Blizne, stała się terenem potwornej zbrodni, której ofiarą padł 25-letni rolnik Andrzej Szmid. Zabity on został przez krewnych swej b. narzeczonej i sąsiadów za odmowę ożenku. Szmid od dłuższego czasu chodził w konkury do córki nie jak. Adama Stadnickiego, rolnika, zamieszkałego w tejże wsi i obiecał się ożenić. Ostatnio zerwał z narzeczoną.

Stanicki, wraz z dwoma synami Władysławem i Stanisławem zaprosił Szmida na wódkę. Podczas sprzeczki, która powstała przy libacji, wywiązała się bójka, w której wzięli udział oprócz Stanickich inni uczestnicy libacji Michał Wójcik, Kazimierz Zając i Franciszek Tulip, również mieszkańcy tej wsi.

Szmid widząc przewagę napastników wyjął rewolwer i wystrzelił na postrach. W tej samej chwili podbiegł do niego Wójcik, wyrwał mu broń i uderzył go nożem w okolicę klatki piersiowej.

Pozostali uczestnicy bójki poczęli bić rannego tępymi narzędziami po głowie, powodując niemal zupełne zmiażdżenie czaszki.

Gdy Szmid nie dawał oznak życia, napastnicy rozbiegli się, pozostawiając swoją ofiarę. Zawiadomiono policję, która zabezpieczyła zwłoki.

Po przeprowadzeniu dochodzeń zatrzymano wszystkich uczestników bójki, podejrzanych o zabójstwo, oddając ich do dyspozycji sędziego śledczego.

Śmierć rowerzysty pod kołami samochodu

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł. — l. r.) Przy zbiegu ul. Bielańskiej i Senatorskiej jadąca z nadmierną szybkością taksówka kierowana przez 20-l. Salomona Zauermana (Wileńska 23) najechała na jadącego rowerzystę 67-l. Józefa Abrulewicza. Rowerzysta doznał wielu poważnych obrażeń i przewieziony do szpitala św. Ducha zmarł nie odzyskawszy przytomności. Szofera osadzono w areszcie.

Jak ustalono, nie posiadał on wcale prawa jazdy i nie umiejąc dobrze kierować samochodem jeździł na taksówce, będącej własnością jego ojca, który zostanie również pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Tajemniczy pasażer bez biletu okazał się upartym samobójcą

Warszawa, 29. 3. (Tel. wł. — l. r.) Po północy na stacji kolejowej w Kutnie policjant zatrzymał 30-l. Wacława Rządkowskiego, robotnika, zamieszkałego w Warszawie przy ul. Węgierskiej 19, który na twarzy i na ciele miał świeże rany. Rządkowskiego po opatrzeniu przez lekarza kolejowego osadzono w areszcie. Ponieważ zatrzymany dawał niejasne odpowiedzi i nie chciał wyjawić przyczyny i okoliczności poranienia, przeto policja w Kutnie zwróciła się do policji stołecznej z zapytaniem. Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się, że Rządkowski znany jest w Warszawie jako uparty samobójca. W ciągu ostatnich kilku lat usiłował pozbawić się życia już około 150 razy. Rządkowski będąc onegdaj w stanie nietrzeźwym wałęsał się po ul. Grójeckiej zaczepiając przechodniów.

Policja postanowiła zatrzymać Rządkowskiego aż do wytrzeźwienia, lecz ten widząc policjantów uciekł i prawdopodobnie pojechał pociągiem bez biletu do Kutna.

Perła kinematografii dziś w „Europie"

Nowy film Sachy Guitry „Perły Korony"

Sacha Guitry jest twórcą szeregu filmów. Ale, jak jednogłośnie zaopiniowała prasa całego świata, nowy obraz mistrza ekranu „Perły Korony" jest najwybitniejszą pozycją w dorobku dotychczasowym Guitry. Dlaczego? Bo tym razem w filmie „Perły Korony" łączą się wszystkie możliwe zalety wielkiego filmu, a więc oryginalny, niezwykle ciekawy temat, znakomite wykonanie i kapitalna gra artystów. Rzadko się zdarza, aby film posiadał tyle atutów. Chciałoby się powiedzieć: film, w którym niczego nie brak, który zarówno w całości jak i poszczególnych fragmentach odpowiada wymaganiom widza. W odróżnieniu od innych filmów Sachy Guitry „Perły Korony" odznaczają się niebywale kosztowną wystawą. Realizacja obrazu pochłonęła olbrzymie sumy. Tło jest bogate, gdyż akcja filmu rozgrywa się na przestrzeni kilku wieków w różnych krajach. Widz z niesłabnącym zaciekawieniem śledzi dzieje zaginionych pereł z korony królewskiej, odbywające podróż po globie ziemskim pod przewodnictwem Sachy Guitry. Drugą atrakcją filmu „Perły Korony" jest fakt, że Sacha Guitry gra tu aż siedem ról. Ukazuje się w coraz to innej postaci, dając niebywałą maskę. Dziś „Europa" występuje z premierą filmu, który rzeczywiście jest perłą i chlubą kinematografii europejskiej. Dzisiejsza premiera stanie się na pewno sensacją dnia.

A więc spotykamy się wszyscy dzisiaj w „Europie" na najwspanialszej premierze sezonu.

ECHA ZAMACHU SAMOBÓJCZEGO REKWIZYTORA TEATRALNEGO

(a) Dochodzenia, wdrożone w związku ze śmiercią rekwizytora teatralnego, ś. p. Michała Piroga, ustaliły, że wymieniony dokonał zamachu samobójczego. Nie zdołano natomiast ustalić przyczyny zamachu i na ten temat krążą rozmaite wersje.

Lwów, dnia 28 marca 1938 r.

Warunki porozumienia
włosko-angielskiego

Polityka zbliżenia angielsko-włoskiego jasno sprecyzowana w czasie głośnego ustąpienia ministra Edena jest prowadzona przez premiera Chamberlaina w ostrym tempie. Włączenie Austrii do Rzeszy Niemieckiej, odsuwając wobec silnej reakcji opinii angielskiej w nieokreśloną przyszłość wszelkie porozumienie z Niemcami, wpłynęło na większe jeszcze przyśpieszenie rozmów z Italią. Toczą się one jednocześnie w Londynie i w Rzymie. Czwartkowa deklaracja Chamberlaina pozwala przypuszczać, że zostaną uwieńczone pełnym porozumieniem. Wprawdzie opozycja przeciw premierowi przybiera na sile i coraz głośniej domaga się otwartej wypowiedzi nie tylko co do zamiarów rządu w razie bezpośredniego zaatakowania Anglii, lub Francji, lecz także w wypadku naruszenia istniejącego stanu rzeczy w Europie Środkowej, przede wszystkim w Czechosłowacji — jednakże gdy dochodzi do głosowania, premier zawsze dostaje wszystkie głosy swej większości. Owa częsta obecnie rezygnacja z własnych postulatów, płynie z obawy przed doprowadzeniem do rozbicia, jakiego widownią jest Francja i z lojalności wobec szefa rządu, któremu trzeba dać możność konsekwentnego przeprowadzenia jego planów.

Powoli zarysowują się podstawy przyszłego porozumienia angielsko-włoskiego. Będzie to niejako powtórze nie „gentlemen's agreement", ale rozszerzone przede wszystkim o cały kompleks spraw Bliskiego Wschodu, które wybijają się na plan pierwszy. Sprzyjającą dla rozmów atmosferę wytworzyły głównie dwa fakty: zaprzestanie przez radiostację w Bari zaciętej wojny propagandowej, prowadzonej na falach eteru przeciw Anglii i wycofanie przez Mussoliniego części wojsk z Libii. Zabezpieczenie interesów angielskich w rejonie jeziora Tana nie natrafia na trudności, gdyż interesy te nigdy nie były poważnie zagrożone. Podobnie sprawa baz wojskowych na morzu Śródziemnym i tranzytu przez kanał Suezki nie nastręcza rzeczywistych wątpliwości. Natomiast kwestia zasadnicza: uznania przez Anglię imperium włoskiego ciągle jeszcze jest przedmiotem dyskusji. Chodzi o to, czy Anglia zdobędzie się na ten krok sama, co by znacznie przyśpieszyło sprawę, czy też będzie chciała najpierw przeprowadzić tego rodzaju uchwałę w łonie Ligi Narodów, co nie mogłoby mieć miejsca przed majem.

W każdym bądź razie uznanie imperium jest ściśle związane w oczach opinii angielskiej z problemem hiszpańskim, co zostało silnie podkreślone już w czasie dyskusji spowodowanej dymiją Edena.

Z drugiej strony wszelkie debaty nad wycofaniem żołnierzy cudzoziem skich z Hiszpanii, mają charakter coraz bardziej akademicki, wobec rzeczywistych zwycięstw wojsk gen. Franco. Siła oręża wybawi, zdaje się, ostatecznie osławiony komitet nieinterwencji z kłopotu.

Mordercza ofensywa armii powstańczej rozbiła ostatnią linię obrony rozpaczliwie walczących rządowców. Towarzyszyła im niespotykana dotychczas w takiej sile akcja samolotów. W ciągu czterdziestu ośmiu godzin dwanaście nalotów bombowych na stolicę Katalonii zostało uwieńczonych hekatombą z 650 trupów i 1100 rannych. Wojska rządowe dotychczas jeszcze nie zdołały się zreorganizować po klęsce pod Teruelem i wobec nadzwyczaj szybkiego natarcia przeciwników, wątpliwe czy potrafią jeszcze skutecznie się bronić.

Zakończenie wojny nie przyniosłoby Włochom spodziewanych jeszcze przed rokiem korzyści. Stan posiadania na morzu Śródziemnym pozostanie bez zmian. Hiszpania nie straci nic ze swych posiadłości. Miarodajne jest w tym wypadku oświadczenie gen. Franco: „Układ morza Śródziemnego nie będzie zmieniony za naszą sprawą. Ani jedna piędź ziemi naszego terytorium nie będzie odebrana Hiszpanii na korzyść jakiejkolwiek potęgi po na szym zupełnym zwycięstwie". Jednak Włosi chętnie ze swych nadziei hiszpańskich złożą ofiarę na ołtarzu porozumienia z Anglią. Wzamian otrzymają znacznie donioślejszą zdobycz: utrwalenie polityczne, a w dalszej przyszłości ekonomiczne Imperium Włoskiego.

Stalin contra armia

Od chwili objęcia stanowiska komisarza politycznego armii czerwonej przez b. sekretarza osobistego Stalina, Mechlisa, który otrzymał od Stalina szerokie pełnomocnictwa celem wytępienia żywiołów opozycyjnych w sowieckim korpusie oficerskim, armia czerwona stała się terenem przysłowiowej „czystki" i licznych zmian na odpowiedzialnych stanowiskach wojskowych. Akcja komisarza Mechlisa skierowana była przede wszystkim przeciwko tym oficerom sowieckim, którzy byli wychowankami w sowieckiej akademii wojennej w latach 1925—1930, kiedy na czele akademii stał marszałek Tuchaczewski.

Usuwanie domniemanych lub rzeczywistych zwolenników marszałka Tuchaczewskiego z armii czerwonej przybrało w ostatnim czasie tak szerokie rozmiary, że n. p. w ludowym komisariacie obrony, jak i w poszczególnych oddziałach armii czerwonej powstały bardzo poważne luki. Niedawno sowieckie pismo wojskowe „Krasnaja Zwiezda" stwierdziło, że w niektórych wydziałach komisariatu obrony tylko 40% stanowisk jest obsadzonych a reszta wakuje. Ta nienormalna sytuacja wywołała nowe zaostrzenie rozgrywek zakulisowych pomiędzy wyższym dowództwem armii czerwonej a Woroszyłowem na czele i naczelnymi władzami partii komunistycznej. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w związku z tym zaostrzeniem został aresztowany dowódca leningradzkiego okręgu wojennego — Dybenko i okręgu białoruskiego — Bielow.

Wiadomości o ponownym napięciu stosunków na Kremlu dość często dochodziły do opinii publicznej w ostatnim czasie, aczkolwiek przebieg tych zakulisowych walk był skrzętnie ukrywany przez władców Kremla. Dopiero teraz ukazał się w „Krasnej Zwieździe" okólnik komisarza politycznego armii czerwonej Mechlisa, powołujący się na uchwałę CK. Wszechzwiązkowej partii Komunistycznej i zakazujący komunistycznym organizacjom pułkowym lub dywizyjnym rozpatrywania spraw związanych z prawomyślnością polityczną starszych oficerów od pułkownika zaczynając. Okólnik zaleca, aby w razie posiadania przez poszczególnych komunistów materiałów dotyczących nastawienia politycznego dowódców, przesyłać je do zarządu politycznego armii czerwonej, który jedynie ma prawo decyzji w tych wypadkach. Okólnik komisarza Mechlisa jest odgłosem niedawnych wydarzeń na terenie armii czerwonej. W każdym pułku, a nawet w każdej kompanii jaczejki komunistyczne denuncjowały oficerów sowieckich, oskarżając ich o przynależność do opozycji i to spowodowało niebywały wprost chaos w armii czerwonej. Wreszcie kiedy chaos ten osiągnął punkt kulminacyjny, kiedy w niektórych okręgach wojennych liczba usuniętych lub aresztowanych oficerów szła w setki, zaczęto zastanawiać się nad tym stanem rzeczy na Kremlu. Pod naciskiem licznych protestów nad chodzących z sowieckich kół wojskowych, Stalin widział się zmuszonym do zmiany taktyki. W wyniku tego, wydano przytoczony powyżej okólnik, który niewątpliwie jest interesującym dokumentem stosunków, panujących obecnie w ZSSR.

Czy ten okólnik przyczyni się do złagodzenia sytuacji — trudno na razie przewidzieć. Jedno jest pewne — napięta do ostateczności struna przeciwieństwa pomiędzy sowieckim korpusem oficerskim i dyktatorską władzą Stalina, może każdej chwili pęknąć. A wtedy otworzy się nowa karta w dziejach czerwonego imperium.

»ALI i NINO«
KURBANA SAID

Powieść, którą już **1-go kwietnia** zaczniemy drukować w odcinku „Dziennika Polskiego", przeniesie czytelników naszych do przedwojennego Baku, na teren, gdzie ścierał się i przenikał wzajemnie Zachód europejski z azjatyckim, mahometańskim Wschodem. Na tle tych sprzeczności wyrasta miłość Alego Chana, potomka starego rodu muzułmańskiego, do księżniczki gruzińskiej, Nino, miłość gorąca, namiętna, czysta i głęboka. Czytelnik zapozna się z ciekawymi zwyczajami i wierzeniami, z krwawą wendettą tamtejszych rodów, z antagonizmem rasowym, jaki charakteryzuje ten zakątek ziemi, leżący na skraju pustyni i będący niegdyś, dzięki obfitości ropy naftowej, złotym jabłkiem cesarstwa rosyjskiego, a zarazem przedmiotem pożądania mocarstw europejskich.

W cały ten splot antagonizmów i pożądliwości wpada, jak grom z jasnego nieba, wypowiedzenie Wielkiej Wojny, która odrazu przekreśla wszystkie plany i staje się powodem nieoczekiwanych powikłań.

Przekład autoryzowany ***Dr. H. Bukowskiej***

Jednoczą się w walce o swe prawa Polacy z za Olzy

Mor. Ostrawa, 28. 3. (PAT.) „Dziennik Polski", organ ludności polskiej w Czechosłowacji, w numerze z dnia 27 marca b. r. ogłasza p. t.: „Historyczna chwila ludu polskiego w Czechosłowacji — Związek Polaków w Czechosłowacji jako wyraz jednolitego frontu ludu polskiego" — komunikat następującej treści: 26 b. m. o godzinie 16 przedstawiciele naszego społeczeństwa zebrani w czeskim Cieszynie z całego kraju, uchwalili jednomyślnie wśród niebywałego entuzjazmu utworzyć Związek Polaków w Czechosłowacji, jako wyraz jedności politycznej i powołanie do życia Komitetu Organizacyjnego, złożonego z członków dotych czasowych zarządów „Związku śląskich katolików" i „Polskiej Partii Ludowej". W ten sposób lud polski w Czechosłowacji okazał swą dojrzałość polityczną i zbudował jednolity front do zwycięskiej walki o swoje prawa".

W konkluzji stwierdza „Dziennik Polski" — nie jesteśmy przeciwnikami porozumienia, ale jako warunek stawiamy uznanie nas za równorzędnego partnera, żądamy uznania nas za równorzędnego gospodarza tych terenów, które nie na papierze, ale faktycznie są rdzennie polskie. Dotychczasowa cała nasza walka narodowa prowadzona była pod hasłem uzyskania tych praw, które na papierze gwarantuje nam konstytucja i ustawodawstwo czeskie, ale które nigdy w życie nie weszły. — „Dziennik Polski" stwierdza, że dziś ludność polska idzie dalej: dziś domagamy się, by naprawiono wszystkie wyrządzone krzywdy, by pewne sfery czeskie zrezygnowały z akcji, skierowanej przeciwko Polakom, którą uważają za misję narodową. Dopóki bowiem ludność polska wyraźnie nie odczuje tego, że jest gospodarzem na tej ziemi, opowiadania o zbliżeniu czesko-polskim będą pustym i czczym frazesem, będą obłudnym zakłamaniem rzeczywistości". Potępiamy zawsze — pisze dziennik dosłownie — wszelki minimalizm defetyzm i „aktywizm". Żądamy tych samych praw, jakie ma narodowość czeska. Nigdy nie zgodzimy się na to, aby ludność polska nie uzyskała tego, co posiadają inne narodowości w republice. Ponieważ wszystkie narodowości domagają się autonomii i my żądamy autonomii na terenach „etnograficznie polskich".

Z obrad polsko-litewskich w Augustowie

Augustów, 28. 3. (PAT.) Podkomisja, zajmująca się sprawami kolejowymi i drogowymi, pracowała do późna w nocy z soboty na niedzielę oraz przez niedzielę. Prace tej podkomisji są właściwie zakończone. Jak wiadomo druga podkomisja — dla spraw komunikacji pocztowej, telegraficznej i t. d. ukończyła swe prace już w sobotę. — Dzień jutrzejszy poświęcony zostanie sprawom czysto technicznym, jak sporządzenie tekstów w językach polskim i litewskim. Należy się spodziewać, że prace zostaną już jutro zakończone.

Zdolnych do działania a nie przemawiania potrzebuje Francja

Paryż, 28. 3. (PAT.) Im bardziej komplikuje się pod wpływem nowych strajków sytuacja wewnętrzno - polityczna, tym bardziej mnożą się apele na rzecz powołania ponadpartyjnego rządu ocalenia publicznego. Po petycji podpisanej przez 77 deputowanych na rzecz zaprzestania walk partyjnych i utworzenia rządu ponadpartyjnego, z kolei jedna z największych organizacji kombatantów Union National des Anciens Combattants, na wiecu, który zgromadził około 10 tysięcy uczestników, uchwaliła deklarację stwierdzającą, iż kraj odrzuca koncepcję gabinetu t. zw. unii narodowej, w którym byłyby reprezentowane na nowo wszystkie grupy i grupki parlamentarne. Taki rząd — oświadcza uchwała b. kombatantów — z góry byłby skazany na bezczynność i rozbicie. Kraj domaga się powierzenia rządów Francją ograniczonej ekipie ludzi, zdolnych do działania, a nie do przemawiania.

Różne kombinacje parlamentarne rządu unii narodowej, lansowane przez pewien czas w kuluarach, rozbijają się tymczasem o trudności znalezienia wspólnego języka zarówno między samymi stronnictwami, jak i między czołowymi przewódcami.

Wymieniane jest nazwisko Daladiera, jako polityka mocnej ręki, któryby zdolny był stanąć na czele parlamentarnego gabinetu unii narodowej. Wobec jednak opozycji, jaką napotyka w części społeczeństwa powstanie rządu z udziałem wszystkich stronnictw, na nowo podejmowana jest koncepcja rządu ponadpartyjnego pod przewodnictwem marszałka Potain, wodza wojny światowej, który po zaprowadzeniu porządku umożliwiłby dopiero powołanie do życia parlamentarnego rządu unii narodowej.

Bieżący tydzień zapowiada się znów jako tydzień niespodzianek politycznych.

Pan Prezydent R. P. przyjmował na Zamku członkinie Z. P. O. K.

Warszawa, 28. 3. (PAT). Wczoraj o godz. 18-tej Pan Prezydent R. P. prof. dr Ignacy Mościcki podejmował herbatą na Zamku królewskim uczestniczki zjazdu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, które przybyły do Warszawy w związku z obchodem 10-lecia istnienia tej organizacji.

W czterech salach Zamku: tronowej, rycerskiej, balowej i obiadów czwartkowych zgromadziły się członkinie Z. P. O. K. w liczbie przeszło dwa tysiące. W pośrodku sali tronowej w oczekiwaniu na przyjście Pana Prezydenta R. P. ustawił się Zarząd Główny Z. P. O. K. z p. dr Pohosą jako przewodniczącą i senatorką Jaroszewiczową, wiceprzewodniczące Zrzeszeń wojewódzkich i delegatki Towarzystwa Polek ze Śląska. Obok ustawiły się delegatki z województwa krakowskiego i śląskiego w strojach regionalnych. O godz. 18-tej Pan Prezydent R. P. w otoczeniu członków domu wojskowego i cywilnego wszedł do sali tronowej. Po przywitaniu się z zebranymi członkiniami Zarządu Z. P. O. K., Pan Prezydent przeszedł przed szpalerem delegatek, które zgotowały Panu Prezydentowi R. P. długą i serdeczną owację. Pan Prezydent R. P. rozmawiał czas dłuższy z poszczególnymi delegatkami żywo interesując się pracami Zw. P. O. K.

2000 - LECIE CESARZA AUGUSTA NA UNIW. JAGIELLOŃSKIM

Kraków, 28. 3. (PAT.) W 2000-lecie urodzin cesarza Augusta, uczcił dzisiaj uniwersytet jagielloński specjalną uroczystością, na którą przybyła z Rzymu delegacja uniwers. rzymskiego.

Zamach na pociąg Kowno — Kłajpeda

Ryga, 28. 3. (PAT.) Z Kowna donoszą: **W dniu wczorajszym dokonano zamachu na pociąg, idący z Kowna do Kłajpedy. W pobliżu stacji Radziwiliszki nieznani sprawcy ułożyli na torze stos kamieni, o które wykoleił się pociąg motorowy.**

Kto się może przeciwstawić?

Paryż, 28. 3. (PAT.) Mimo gorączkowej akcji rządu, celem położenia kresu fali strajkowej, czwarty dzień strajku, nie przyniósł żadnego rozwiązania sytuacji. Strajk w okręgu paryskim obejmuje już 35 tysięcy robotników. — Koła polityczne, a nawet koła kierownicze generalnej konfederacji pracy, są poważnie zaniepokojone nastrojami wśród robotników, którzy są pod wpływem komunistów; starają się oni wykorzystać strajk celem zmuszenia rządu do interwencji w Hiszpanii.

W Paryżu zebrani strajkujący robotnicy w liczbie 15 tysięcy, przyjęli sekretarza generalnej konfederacji pracy p. Jouhaux takimi gwizdami i okrzykami, iż musiał opuścić salę. Zebrani — widocznie pod wpływem otrzymanych instrukcji — wznosili okrzyki — „do dzieła", „dość przemówień", „armaty dla Hiszpanii".

„Oddajcie cesarzowi — co cesarskie..."

Wiedeń, 28. 3. (PAT). We wszystkich kościołach katolickich odczytano dziś odezwę biskupów austriackich, zalecającą wiernym **stosowanie się do zasady: „oddajcie cesarzowi co jest cesarskie, a Bogu co jest boskie". Odezwa stwierdza, że wyższe władze duchowne otrzymały ze strony władz narodowo - socjalistycznych zapewnienia, iż katolikom pozostawiona będzie całkowita wolność przekonań religijnych.**

Wstęp do tej odezwy zaleca wiernym posłuszeństwo wobec władz, które gwarantują nienaruszalność praw Kościoła.

Co robi Churchill w Paryżu

Paryż, 28. 3. (PAT.) Wizyta Winstona Churchilla w Paryżu, jest przedmiotem zainteresowania kół politycznych i prasy. Głównym zadaniem Churchilla — jak zaznacza paryska prasa — ma być poinformowanie się o wewnętrznej sytuacji francuskiej, zapoznanie francuskich kół politycznych z opinią Londynu na temat ewolucji wewnętrznej polityki francuskiej oraz wreszcie zbadanie możliwości zacieśnienia współpracy między Francją a Anglią w dziedzinie lotniczej.

Posiedzenie Rady Głównej Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich

Warszawa, 28. 3. (PAT) W sali konferencyjnej PKO odbyło się posiedzenie Rady Głównej Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich pod przewodnictwem prezesa Rady m. marszałka A. Prystora. W posiedzeniu udział w zięli członkowie Rady pp.: prezes dr H. Gruber, prezes dr Br. Hełczyński, prezes Wł. Byrka, gen. Cz. Jarnuszkiewicz, dyr. S. Dażwański, senator W. Gołuchowski, gen. M. Mackiewicz, dyr. St. Paprocki, prezes J. Rzymowski, prof. K Skórzewicz i dr A. Stebelski oraz członkowie zarządu z pp. prezesem zarządu Kożuchowskim i wiceprzezesami dyr. P. Jarockim i senatorem Z. Beczkowiczem na czele.

Po sprawozdaniu z działalności zarządu głównego za ubiegły okres, Rada wyraziła uznanie zarządowi za niesłabnącą pracę w myśl dotychczasowych wytycznych, zatwierdziła uzupełnienie budżetowe i po wysłuchaniu referatów o podstawach pracy społecznej na Wołyniu, ustaliła wytyczne tej pracy.

Z rozmów anglo-włoskich

Rzym, 28. 3. (PAT.) „Informazione Diplomatica" ogłasza komunikat, który wiązany tu jest z wynikami rozmów angielsko - włoskich.

Treść komunikatu jest następująca: Wiele fragmentów tej mowy zwróciło specjalną uwagę Rzymu, a zwłaszcza krytyki Ligi Narodów, odmówienie stanowiska wobec inicjatywy rosyjskiej oraz zajęcie pozycji wobec Czechosłowacji. Włoskie koła odpowiedzialne doceniają formę i treść słów premiera brytyjskiego, poświęconych Włochom. Włochy dotrzymują swych zobowiązań w sprawie wycofania legionistów z Hiszpanii gdy czynniki francusko - rosyjskie będą gotowe to czynić to samo.

PAMIĘTAJ CODZIENNIE O F. O. N.

Walny Zjazd delegatów okręgu lwowskiego
Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego

W niedzielę w sali konferencyjnej Okręgowego Urzędu W. F. odbył się doroczny walny zjazd delegatów okręgu lwowskiego Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Zjazd zagaił prezes okręgu lwowskiego mjr. dypl. L. Domoń, witając delegata Zarządu Głównego Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, mjr. Stawarza, reprezentanta Związku Strzeleckiego mjr. Hornbergera oraz licznie przybyłych delegatów zarówno z prowincji jak i ze Lwowa.

Na przewodniczącego powołano plk Szczyradłowskiego, nadto wybrano prezydium zjazdu. Po dalszych wstępnych formalnościach przystąpiono do właściwych obrad.

Sprawozdania z działalności poszczególnych sekcji strzeleckich składali kolejno delegaci zainteresowanych klubów, podkreślając niejednokrotnie trudne warunki rozwojowe sportu strzeleckiego, brak odpowiedniej broni, brak strzelnic — stwierdzając jednakże dalszy rozwój tego sportu na terenie okręgu lwowskiego.

Obszerne i dobrze opracowane sprawozdanie imieniem ustępującego zarządu złożył sekretarz okręgu por. Nowosad, omawiając kolejno działalność okręgu, w dziedzinie organizacyjnej, sportowej, propagandowej, a w części ostatniej omówił działalność Wydziału Spraw Sędziowskich, oraz budżet okręgu lwowskiego. Ze złożonego przez por. Nowosada sprawozdania wynika, że okręg lwowski, mimo bardzo trudnych warunków pracy wykazuje wyraźny postęp, i w ogólnopolskiej klasyfikacji zajmuje trzecie zaszczytne miejsce. W rok usprawozdawczym przybyło 10 nowych klubów, tak, że okręg liczy obecnie 79 zarejestrowanych sekcji strzeleckich, a liczba czynnych zawodników z cyfry 1127 podniosła się do liczby 1323. W roku 1937, odznak strzeleckich zdobyto klasy wyborowej — 13, klasy pierwszej 232, klasy drugiej 1144, klasy trzeciej — 4774. Organizowane przez okręg lwowski wszystkie zawody cieszyły się zawsze powodzeniem, a „pierwszy krok strzelecki" zgromadził na starcie imponującą liczbę 10.359 strzelających, w tym przeszło 4000 młodzieży szkolnej. Na specjalne podkreślenie zasługują również wyniki pań, które w niejednym wypadku lepiej strzelały od panów, nadto wyraźna wyższość można było zauważyć w zespołach wojskowych, które w strzelaniach myśliwskich osiągały lepsze wyniki od rutynowanych drużyn cywilnych. Sukcesów sportowych osiągnięto wiele, do poważniejszych startów, zarówno w konkurencji międzynarodowej, jak i krajowej dochodziło często.

W dziedzinie spraw sędziowskich, okręg organizował kursy i wykłady dla sędziów. Obecnie okręg ma 2 sędziów międzynarodowych, 8 okręgowych, 36 powiatowych i 86 kandydatów. W dziedzinie propagandy podkreślano zasługi rozgłośni lwowskiej Polskiego Radia, oraz prasy codziennej lwowskiej i prowincjonalnej.

Po sprawozdaniu por. Nowosada — prezes okrgu mjr. Domoń przedstawił walnemu zjazdowi pracę zarządu w roku minionym, podkreślając, że okręg lwowski poszczycić się może szczególnie pięknymi rezultatami w dziedzinie propagowania wielkiej idei sportu strzeleckiego wśród młodzieży szkolnej. Inicjatywa nasza — mówił mjr. Domoń znalazła pełne zrozumienie w Kuratorium, zrozumiał nasz Związek Wychowawców Fizycznych, który pracował z zapałem i zrozumieniem, a młodzież szkolna do sportu strzeleckiego garnęła się zawsze z ochotą i poczuciem obowiązkowości. Pragniemy — mówił następnie mjr. Domoń — by inicjatywa nasza wkroczyła na jeszcze większe tory. Musimy znaleźć zrozumienie w całym społeczeństwie, chcemy doprowadzić do tego, by na strzelnicach znaleźli się wszyscy od lat 14 do 50. Sport strzelecki — to sport obrony narodowej. By jednak doprowadzić do jeszcze lepszych rezultatów, należy sport strzelecki propagować — wielkie to zadanie naszej prasy, która musi zrozumieć zadania sportu strzeleckiego i jego wielkie cele. Referat swój zakończył mjr. Domoń dezyderatem skierowanym na ręce delegata Zarządu Głównego — mjr. Stawarza — by już w najbliższej przyszłości, Polski Związek Strzelectwa Sportowego, wydawał specjalne pismo poświęcone wyłącznie zagadnieniom sportu strzeleckiego.

Następnie zabrał głos, mjr. Stawarz, który imieniem zarządu Głównego obiecał okręgowi lwowskiemu dalsze poparcie, przedstawiając równocześnie program najbliższych prac Zarządu Głównego, w dziedzinie propagandy i rozwoju sportu strzeleckiego.

Po udzieleniu absolutorium, wyrażono podziękowanie dla wiceprezesa okręgu inż. Sroczyńskiego i por. Nowosada, uchwalono preliminarz budżetowy, oraz wybrano nowe władze okręgu w następującym składzie: protektor okręgu lwowskiego gen. Fabrycy, prezes mjr. dypl. L. Domoń, wiceprezes inż. Sroczyński, sekretarz i skarbnik por. Nowosad, kapitan sportowy Herzog, członkowie zarządu: porucz. Weber, mjr. Kassian, kpt. Berezowski, prof. Rzepka, Szustersic, Laskowski, Dobrowolski, Pisarik, Blachowa.

W ostatniej części obrad uchwalono program sportowy na rok 1938, oraz na wniosek mjr. Domonia:

1) ustalono dla wszystkich klubów składki ryczałtowe,

2) postanowiono, by w przyszłości strzelania myśliwskie odbywały się wspólnie w ramach zawodów strzeleckich,

3) uchwalono by Rada Naczelna Polskiego Związku Strzeleckiego powołała do życia własny organ prasowy.

4) postanowiono czynić starania w celu udostępnienia na zawodach strzeleckich, amunicji i broni wyrobu krajowego.

5) uchwalono, by Rada Naczelna Związku Strzelectwa Sportowego, zwróciła się do Związku Związków Sportowych, by wszystkie kluby sportowe w całej Polsce bez względu na to jakie sporty uprawiają, organizowały dwa razy do roku zawody strzeleckie.

Sensacyjna porażka Cracovii ze Śląskiem

Kraków, 28. 3. W towarzyskim meczu piłkarskim drużyna Śląska z Świętochłowic pokonała Cracovię w stosunku 4:1 (1:1). Przyczyną tej sensacyjnej porażki mistrza Polski było osłabienie drużyny brakiem Lasoty, Góry, Szeligi i Korbasa. Ślązacy wygrali zasłużenie, gdyż nadawali ton grze przez cały prawie czas zawodów. W 17 m. prowadzenie uzyskał dla Śląska prawoskrzydłowy Kulawik. Niebawem przerwano grę na 20 minut wskutek gwałtownej śnieżycy. Po wznowieniu gry bramkę wyrównującą zdobył Majeran.

Po zmianie pół drużyna Śląska zdobywa drugą bramkę ze strzału Cebuli w 15 min. Wkrótce po tym God strzela trzeci punkt z rzutu wolnego. Ostatnią bramkę uzyskał w 31 min. Cebula.

Ślązacy poza doskonałą kondycją wykazali znaczne opanowanie zasad technicznych w grze. Na wyróżnienie zasługują God i Cebula oraz trójka defenzywna.

Cracovia całkowicie zawiodła, w linii ataku i w pomocy.

Widzów ok. 2000. Sędziował p. Medwin.

WISŁA KRAKOWSKA WYGRYWA W BIELSKU

Katowice, 28. 3. W Bielsku rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją podokręgu bielsko-bialskiego a ligową drużyną Wisły z Krakowa. Zasłużone zwycięstwo odnieśli ligowcy w stosunku 4:1 (2:1). Bramki uzyskali: dla Wisły Artur, Anowski, Łyko i Ogrodnicki dla gospodarzy Gajda.

„CZERWONE DIABŁY" WYSTĄPIĄ W KRAKOWIE

Kraków, 28. 3. Zarząd K. O. Z. P. N. na ostatnim posiedzeniu zaakceptował propozycję belgijskiego zespołu „Diales rouges". Rozegranie w Krakowie meczu z reprezentacją Krakowa w dniu 26 maja br. Przeciwnikiem Belgów będzie reprezentacja Krakowa, która po raz pierwszy w roku 1933 uzyskała z nimi w Krakowie wynik 3:3.

NA BOISKACH PIŁKARSKICH ŚLĄSKA

Katowice, 28. 3. Drużyna ligowa A. K. S. (Chorzów) rozegrała w Mysłowicach propagandowy mecz z klubem 04 Mysłowice, uzyskując zwycięstwo w stosunku 8:0 (5:0).

Najlepszą częścią drużyny była trójka środkowa ataku: Piątek, Wostal, Pytel, która też zdobyła wszystkie ramki.

W Lipinach miejscowy Naprzód rozegrał wszystkie towarzyskie spotkania z K. S. Pogoń (Nowy Bytom), uzyskując zaledwie wynik remisowy 1:1 (1:0). Naprzód wystąpił w kompletnym składzie z braćmi Piecami i Michalskim, którzy powrócili z obozu kondycyjnego z Warszawy.

WIERWSZY WYSTĘP LIGOWEJ DRUŻYNY ŚMIGŁEGO

Wilno, 28. 3. W Wilnie przez dwa dni odbywał się turniej piłkarski przy udziale czterech drużyn, który był jednocześnie sprawdzianem formy uczestniczących zespołów po długiej zimie. Wyniki turnieju przedstawiają się następująco: Śmigły—Hapoel 14:0, Ognisko—Makabi 1:1. W finale po dość żywej grze Śmigły pokonał Ognisko 4:1. W walce o trzecie miejsce w turnieju Makabi pokonała Hapoel 13:0.

RAPID MISTRZEM AUSTRII

Wiedeń, 28. 3. (PAT.) Mistrzostwa piłkarskie Austrii nie są jeszcze zakończone, nie mniej nie ulega już wątpliwości, że tytuł mistrza zdobędzie Rapid. Wymienionemu klubowi wystarczy zdobycie jeszcze 2 punktów, aby zapewnić sobie mistrzostwo.

Czarni zwyciężają pięściarzy Strzelca 11:5

W niedzielę wieczorem rozegrany został w hali sportowej mecz bokserski między Czarnymi a Strzelcem. — Wygrali Czarni w stosunku 11:5. Przebieg walk był następujący:

W wadze muszej, Lubiński (Cz.) pokonał na pkt. Kuźnińskiego (S.), w wadze koguciej Berliński (S.) wygrał na pkt. z Miszczukiem (Cz.), w wadze piórkowej Gromala (Cz.) wygrał na pkt. z Tabinem (S.), w wadze lekkiej, Wieczorkowski (Cz.) wygrał przez k-o w 1 rundzie z Galuchem (S.), w wadze półśredniej Chrostek (Cz.) wygrał przez k-o w drugiej rundzie z Bujem i w tej samej i w tej samej wadze Berg (Cz.) wygrał v-o, w wadze średniej Sprung (Cz.) zremisował z Wojciechowskim (S.), w wadze półciężkiej, Pańczak (S.) pokonał na punkty Kowalczuka (Cz.).

Ponadto odbył się finał w wadze muszej o mistrzostwo okręgu między Truniarzem (Polonia — Przemyśl) a Wróblewskim (Lech.). Wygrał przez techn. k-o w 2 rundzie Truniarz. Walka półfinałowa między Lubińskim (Czar.) a Wróblewskim nie doszła do skutku.

Sędziował w ringu p. Bolibrzuchowski.

Walne Zgromadzenie L.O.Z.L.A.

W niedzielę odbyło się Walne Zgromadzenie Lwowskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Obradom przewodniczył p. Sperling, na zebraniu obecni byli delegaci 25 klubów, przy czym podkreślić należy liczny udział przedstawicieli prowincji.

Po sprawozdaniu ustępującego zarządu, udzieleniu absolutorium, wybrano nowe władze Związku, w następującym składzie: prezes Wacław Kuchar, wiceprezesi: Cena Br., Macieboch, Łabędziewski, sekretarz: Krzanowski, skarbnik: Solewski, członkowie zarządu: Klimczukowa, Drużbiak, Pachalska, Kurmanowicz, Fiszer, Satz, Englert, komisja rewizyjna: Prof. R. Wacek, rtm. Karpiński, Marion, Orłowski, Lachowicz.

Następnie Walne Zgromadzenie mianowało członkiem honorowym płk. Scheybala, ustalono terminarz zawodów na sezon b. i powzięto uchwałę następującej treści:

„Walne Zgromadzenie LOZLA, mając na uwadze zasady czystości i prawości życia sportowego, stwierdza, że stać będzie zawsze na straży wszelkich istotnych wartości sportu a tępić będzie jakiekolwiek objawy nie odpowiedzialnych wystąpień ludzi, usuniętych poza obręb zdrowej społeczności sportowej, a żerujących na czyjejś zasłudze i wielkiej wartości.

Konopacka-Matuszewska uwieńczona
przez następcę tronu Grecji gałązką z Olimpii

Ateny, 27. 3. (PAT). Międzynarodowy komitet olimpijski uchwalił w sobotę w Olimpii, aby w przyszłości wszyscy zwycięzcy olimpijscy byli uwieńczeni gałązkami oliwnymi z Olimpii, na podobieństwo ceremonii w starożytnej Grecji. Na propozycję greckiego ministra oświaty Kopulos, następca tronu ks. Paweł uwieńczył obecną na uroczystościach złożenia serca barona Coubertina, zdobywczynię medalu olimpijskiego w 1928 r. w Amsterdamie, Konopacką-Matuszewską, gałązką oliwną. Uwieńczenie Konopackiej-Matuszewskiej odbyło się w obecności wszystkich członków komitetu olimpijskiego i olbrzymich tłumów, które urządziły naszej rekordzistce gorącą owację.

CRACOVIA MISTRZEM POLSKI W KOSZYKÓWCE MĘSKIEJ

Decydujące spotkanie w koszykówce męskiej o mistrzostwo Polski rozegrane w niedzielę na hali krakowskiego ośrodka między Cracovią a poznańskim AZS przyniosło sensacyjne zwycięstwo Cracovii, która w pięknym stylu pokonała b. mistrza Polski w stos. 45:36 (22:19).

POŻEGNANIE GEN. OLSZYNY-WILCZYŃSKIEGO

W sobotę odbyło się w gmachu Państw. Urzędu Wychowania Fizycznego pożegnanie ustępującego dyrektora P. U. W. F. gen. Olszyny-Wilczyńskiego przez oficerów i urzędników P. U. W. F. C. i W. F. i Związku Strzeleckiego. Na pożegnaniu obecny był nowy dyrektor P. U. W. F. gen. Sawicki.

NOWE MISTRZOSTWO JĘDRZEJOWSKIEJ

Nicea, 27. 3. Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Antibes Jędrzejowska zajęła pierwsze miejsce, bijąc w finale Deutsch 6:3, 6:3, w półfinale Polka wyeliminowała **Saint Fereol**.

O polsko-słowackiej współpracy w Cieszyńskim i na Podhalu

Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Słowaków im. L. Sztura ukazały się dwie rozprawki wskazujące na realne możliwości polsko-słowackiej współpracy kulturalnej na dwóch terenach: w Cieszyńskim i na Podhalu.

Tak teren cieszyński, opracowany przez dra W. Olszewicza, jak i teren podhalański, ujęty przez J. Reychmana dają pod tym względem duże możliwości, tak dzięki odwiecznym stosunkom tych ziem z sąsiednimi obszarami słowackimi, jak i dzięki tradycji węzłów współpracy między Polakami a Słowakami na tych terenach. I tak dr Olszewicz w swej rozprawce „O POLSKO-SŁOWACKIEJ WSPÓŁPRACY NA TERENIE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO" wskazuje na węzły łączące Cieszyńskie ze Słowacją przez tradycje Legionu słowackiego, który w Cieszynie się formował w r. 1848, przez pobyt tu Jana Kalinciaka i J. M. Hodży, wielkich patriotów słowackich w. XIX, a poprzednio jeszcze przez osobę Jerzego Trzanowskiego, Cieszyniaka i autora słowackiego kancjonału. Te i tym podobne węzły mogłyby się więc stać tematem ciekawych badań uczonych słowackich i polskich. Poza tym i we wszystkich innych dziedzinach, tak w archeologii, jak i w etnografii, geografii czy przyrodzie owocną byłaby współpraca uczonych obu narodów.

Podobnie jest i na Podhalu omówionym w drugiej z tych broszurek, J. Reychmana „O POLSKO-SŁOWACKIEJ WSPÓŁPRACY NA PODHALU". Autor przedstawia nam tu program badań naukowych, w których do bre wyniki dałyby współpraca polskich i słowackich uczonych. Wśród tych, którzy interesowali się zagadnieniem wykorzystania tych możliwości dla współpracy kulturalnej polsko-słowackiej na Podhalu nie brak i nazwisk Bronisława Piłsudskiego, Władysława Orkana, Kazimierza Tetmajera. Ośrodkiem tej współpracy winno być Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem.

Z sali koncertowej

Popisy szkolne

Każdy popis uczniowski posiada nie wątpliwie dużo momentów emocjonalnych. Śledząc przez szereg lat produkcje szkolne, poznaje się nie tylko ciężką i odpowiedzialną pracę pedagogów, ale również indywidualności młodych talentów i z zaciekawieniem oczekuje produkcji końcorocznych, by stwierdzić ich dalszy rozwój, ich coraz to większą dojrzałość i samodzielność w ujęciu całokształtu odtwarzanych utworów. Z biegiem lat stwierdza się u prawdziwych talentów coraz to szybszy rozwój, coraz to dłuższą drogę odbytą w minionym roku w trudnym dorobku artystycznym. Najlepszą w tym wypadku miarą talentu, jest uzyskana w przeciągu roku różnica poziomu tak technicznego jak też i dojrzałości interpretacyjnej.

Onegdajszy koncert p. Ottona Dominika urządzony staraniem Konserwatorium Polsk. Tow. Muzycznego, pozwolił nam stwierdzić, że młody ten pianista, uczeń klasy prowadzonej przez znanego i cenionego muzyka i kompozytora prof. Tad. Majerskiego, osiągnął już poważny stopień sprawności pianistycznej. Artysta zaprezentował się doskonale zarówno pod względem technicznym jak i odtwórczym. Posiada znaczną i stosunkowo dużą biegłość akordową i oktawową, perlistość natomiast biegów wymaga jeszcze sumiennej pracy. Nieszczęsna trema nie pozwoliła młodemu koncertantowi na rozwinięcie i wykazanie wszystkich swych walorów odtwórczych. Z przyjemnością jednakże podkreślić musimy ogromną solidność, pewność i precyzję wykonania. Interesujący program koncertu przekraczał znacznie miarę przeciętnych popisów szkolnych a samodzielność i rysująca się indywidualność pianisty pozwala bardzo dodatnio sądzić o jego artystycznej przyszłości.

Koncert ten wykazał również owocną i pełną zrozumienia pracę pedagoga, któremu młody muzyk zawdzięcza bardzo wiele. Zgromadzona publiczność szczerze oklaskiwała poszczególne punkty programu.

ZASTĘPCA

ZE SPORTU

Serce twórcy nowoczesnych olimpiad spoczęło w Olimpii

Ateny. 28. 3. (PAT). W sobotę odbyła się w Atenach uroczystość złożenia serca twórcy nowoczesnych olimpiad barona de Coubertina do mauzoleum w Olimpii. Całe miasto było bogato udekorowane flagami greckimi i sztandarami wszystkich państw, biorących udział w uroczystościach. Na uroczystość przybyli: reprezentant króla greckiego, następca tronu ks. Paweł, przedstawiciel rządu minister oświaty Kopulos oraz uczestnicy kongresu miedzynarodowego komitetu olimpijskiego z prezydentem Baillet-Latour na czele. Polskę reprezentowali stali delegaci do miedzynarodowego komitetu olimpijskiego gen. dr. Stanisław Roupert i minister Ignacy Matuszewski. Obecna była także zdobywczyni pierwszego polskiego złotego medalu olimpijskiego Konopacka-Matuszewska.

Serce barona Coubertina przewiezione przez całe miasto, przy czym po obu stronach ulic stały szpalery. Urna wraz z sercem została złożona do mauzoleum przez greckiego metropolite w asyście duchowieństwa. Krótkie przemówienia wygłosili: ks. Paweł, min. Kopulos i prezydent międzynar. komitetu olimpijskiego hr. Baillet-Latour. Przy mauzoleum, gdzie spoczęło na wieki serce twórcy nowoczesnych olimpiad złożono dziesiątki wieńców.

WĘGRY BIJĄ GRECJĘ 11:1

W piątek odbył się w Budapeszcie wobec 13.000 widzów mecz piłkarski o mistrzostwo świata pomiędzy Węgrami i Grecją. Zwyciężyły Węgry 11:1 (7:0), kwalifikując się do finału piłkarskich mistrzostw świata.

SKŁAD POLSKI NA MECZ Z WĘGRAMI

Polski Związek Bokserski ustalił następujący skład reprezentacji Polski na mecz z Węgrami, jaki się odbędzie dnia 10 go kwietnia w Budapeszcie: Sobkowiak, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Pisarski, Szymura, Piłat.

Akrostych o d'Aannunzio

Znana pisarka francuska Łucja Dalarus-Mardrus ogłosiła bardzo charakterystyczny akrostych annagramat, którego pierwsze litery poszczególnych wierszy, czytane z góry na dół, dają imię i nazwisko Gabriela d'Annunzio. Przy ułożeniu tego wiersza współpracował podobno znany poeta francuski Pierre Lagarde.



WTOREK, 29 MARCA

Godz. 6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Muzyka francuska. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Muzyka kameralna. — 14.20 Lw. Muzyka lekka. — 14.55 Lw. Giełda. — 15.00 Gawęda regionalna. — 15.25 Lw. Wiedomości bieżące. 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Przy kominku" — audycja dla dzieci. — 16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. — 16.15 Koncert Orkiestry Wileńskiej. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „Od Kairu do Luksoru", felieton. — 17.15 Recital skrzypcowy. — 17.50 „Siarka w Polsce", pogadanka. — 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.10 Lw. „Geneza zabawy u zwierząt i ludzi", pog. dra J. Hilarowicza. — 18.20 Lw. Recital fortepianowy J. Muenzerowej. — 18.40 Lw. „Pogoń dzisiejsza", pog. dr. T. Dręgiewicza. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Wieczór bajek XIX. i XX. wieku. — 19.30 Polska twórczość chóralna. — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 Melodie taneczne. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 21.00 „Złoto Renu", dramat muzyczny Wagnera.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.50 Radio Romania. Koncert symf.
20.30 Paris PTT. Dawne przeboje.
20.45 Mediolan. „Złoto Renu" — Wagnera.
21.00 Budapeszt. Wieczór polsko-węgierski.

Wśród wydawnictw

B. Pawlowicz: WYSPA ŚWIĘTEJ KATARZYNY.

Powieść pt. „Wyspa Świętej Katarzyny" jest odrębną kompozycyjną całością. Tak jak „Wojciech Mierzwa w Paranie" jest charakterystyką syntetyczną życia nowych osadników w Paranie, tak „Wyspa Świętej Katarzyny" jest analogiczną próbą zobrazowania bytu kolonistów w innym stanie Brazylii: w Santa Catharinie. Koncepcja artystyczna powieści tej wymagała zgęszczenia wypadków i pewnego przejaskrawienia typów. Niemniej jednak jest ona barwnym i plastycznym obrazem rzeczywistości polskiej na tym egzotycznym terenie. Wprawdzie istnieje również i realna wyspa Świętej Katarzyny w Stanie tej samej nazwy, jednakże tytuł książki Bohdana Pawłowicza jest jednocześnie przenośnią. Jest to bowiem powieść o „Wyspie" polskiej pośród „morza" niemieckich kolonistów... Obok opisów przyrody i żywej akcji, znajdzie czytelnik w „Wyspie Świętej Katarzyny" zagadnienia, które szukają rozstrzygnięć nie tylko w Santa Catharinie czy też w Ameryce Południowej, lecz również w Europie. Mimo to egzotyka powieści jest świeża i prawdziwa.

Felieton naukowy

ZNAKI NA NIEBIE

Trzeba być zapamiętałym kawiarnianym mieszczuchem, by nie widzieć nigdy tęczy. Wystarczy odwrócić się plecami do Słońca wtedy, kiedy mija wielka ulewa i kiedy Słońce wyjrzało zza chmur, prawie zawsze na tle kotary deszczu zraszającego coraz bardziej odległe okolice utworzy się piękny, barwny łuk tęczy. Można ją i sztucznie zrobić, rozpylając w słoneczny dzień wodę w powietrzu z pomocą byle jakiego rozpylacza pożyczonego z toalety wytwornej pani albo ze szklarni ogrodnika.

Przyczyną gry barw są krople wody, w których odbija się i załamuje promieniowanie słoneczne, podobnie jak w pryzmacie, podobnie jak w dużych kroplach rosy, albo deszczu zwisających z gałęzi drzew po ulewie w górach, kiedy to każda kropla wody zamienia się w drogocenny klejnot.

W powietrzu dzieją się różne piękne rzeczy. Chmury w czasie wschodu i zachodu Słońca zabarwiają się w najbardziej fantastyczny sposób. Księżyc cuda wyczynia z obłokami. Ale są pewne specjalne, pełne uroku i dziwności zjawiska w powietrzu, które zawsze, prócz podziwu, budziły trochę lęku — bo były niecodzienne i zdawały się też wróżyć nadzwyczajne zdarzenia. Tęcza jest jednym z piękniejszych i pospolitszych takich zjawisk, a przy tym o tyle ciekawym, że jej forma pozwala obliczyć wielkość kropel deszczu, na którego tle powstaje ten piękny barwny łuk. Z tęczy ludzie wróżą na pogodę. Deszcz wróżą inne zjawiska w powietrzu, a więc wieńce i koła tworzące się naokoło Słońca i Księżyca. Wieńce powstają zwykle w nieco podobny sposób jak tęcza, gdyż przyczyną ich są krople wody, z tą tylko różnicą, że światło nie załamuje się, ale ugina. Powstaje wtedy „lisia czapka" i ludzie mówią, że będzie deszcz. Zwykle to się sprawdza. Sprawdza się też często wróżba śniegu, gdy koło Księżyca, czy Słońca powstają nie wieńce, ale wielki pierścień.

Wieńce bywają różnej wielkości i rozmiary ich są tym większe im mniejsze kropelki wody powodują ich powstawanie. Czasem źródłem wieńca nie są krople wody, ale cząstki pyłu wulkanicznego, jak to było n. p. po wybuchu wulkanu Krakatau, kiedy widziano wieniec brunatnego koloru koło Księżyca. Obliczono wtedy, że średnice pyłków, które spowodowały powstanie tego wieńca wynosiły zaledwie około dwu tysięcznych milimetra.

Krople wody, czy drobiny pyłu wulkanicznego są okrągłe, albo nieregularne i powodują powstawanie po prostu zwykłych wieńców barwnych. Ogia rozmaitości już nie barw, ale form zaczyna się dopiero tam, gdzie w grę wchodzą kryształy, a więc w naszej atmosferze kryształki lodu. Bywa to zwykle w zimie, wtedy, kiedy niebo pokrywa się cienką warstwą wysoko ciągnących chmur pierzastych. Jeżeli chmura taka składa się z kryształków lodu tak zbudowanych, że kąty między ich ściankami wynoszą równo 60 stopni, powstaje stosunkowo nieduży krąg dookoła Słońca, czy Księżyca, bo promień jego wynosi 22 stopnie. Dwa razy większy krąg powstaje wtedy, kiedy kryształki lodu, tworzące chmurę mają ścianki, stykające się pod prostym kątem. Jeżeli kryształki mają formy blaszek i jeżeli spadają „na płask" ukazują się wtedy słońca boczne, nieraz na tle pierścienia wielkiego, z którym razem zdają się tworzyć krzyże. Bardziej skomplikowane kryształki powodują powstawanie łuków stycznych do głównego pierścienia i tak dalej i tak dalej. Rozmaitość form jest bardzo duża, bo i rozmaitość form kryształków, powodujących te zjawiska jest bardzo wielka. Nie wystarcza jednak tylko taka, czy inna forma kryształków. Muszą być jednocześnie spełnione i inne warunki, a więc n. p. zupełny spokój górnych warstw atmosfery, w których kryształki opadają powoli nie zmieniając wyraźnie pozycji w przestrzeni. Dlatego to bywają takie układy kół, pierścieni, słońc bocznych, które udaje się obserwować zaledwie parę razy na stulecie. Inne zdarzają się po kilkadziesiąt razy w ciągu roku.

Kryształki lodowe tworzą się zwykle w wysoko ciągnących chmurach pierzastych i efekty świetlne mówią o tym, z czego te chmury się składają. Istnieją jednak jeszcze innego rodzaju chmury, których siedzibą jest już stratosfera i które wyróżniają się tym, że na całej powierzchni iryzują jak masa perłowa. Mienią się nieraz w podobny sposób i zwykłe pierzaste obłoki, które nie sięgają wyżej, niż jakieś 10—12

Migawki

Co to będzie, moja pani?

Co to będzie, moja pani, niby z tą wiosną i w ogóle? Ciepło było w całej Europie a już szczególnie w środkowej, gorąc się taki piekielny zrobił — aż tu nagle marzec zrobił misz masz i... mróz. Względem polityki się nie mieszam, ale względem pogody i owszem. Bo po pierwsze wolno, a po drugie przyjemnie. A z polityką, ani nie wolno a co do przyjemności to żadna.

Patrz pani, jaki to kram narobił sobie ten Hitler przez politykę. Po co mu były potrzebne te wiedeńskie żydy, ten Strauss, ten Dunaj i w ogóle. Siebie zmęczył, wojsko zmęczył, żydów zmęczy i tylko niby dla tej polityki. Ale ja się do polityki nie mieszam. Tak jak Eden. Jak Anglia. Lepiej się nie mieszać, siedzeć w domu i biblię czytać, i kwiatki wąchać. Zwłaszcza wiosenne kwiatki są przyjemne w zapachu. Jak te litewskie kwiatki nam zapachniały to aż głowę miałam ciężką od tego zapachu. Tylko, że na wiosnę roboty przy kwiatkach dużo, bo to plewić trzeba, żeby blumek ze stalinkiem nie wchodził w konszachty.

A co pani na te wiosenne porządki w Sowietach? Porządni gospodarze, nie ma o czym mówić. Tylko, nie uważasz pani, że brudnymi łapami czystość chcą zrobić, jak nie przymierzając ta Kaśka od sąsiadki, co od zmywania klozetu do czyszczenia szklanek się wzięła. Straszne rzeczy, moja pani. A już najgorsze z tą pogodą. Paltocik sobie nowy sprawiłam i w szafie musi leżeć a już co do węgla, mowy nie ma, trzeba kupić. Tylko, że z tym Śląskiem jakoś niewyraźnie, to się i z kupnem węgla wstrzymam. Stary zmarznie — ale warto poczekać. Jak się nam Śląsk do Warszawy zleci, uważasz pani, będzie diabelnie gorąco. lele.

Światła i cienie
szkolnictwa zawodowego

Od kilku lat prowadzona, tak przez czynniki oficjalne, jak i prasę propaganda za wstępowaniem młodzieży do szkół zawodowych wydaje już owoce. Młodzież zrozumiała, że — zamiast przez kilkanaście lat męczyć się w szkole średniej i wyższej, by w końcu — często nawet nie uzyskawszy dyplomu — otrzymać posadkę urzędnika XII kat. za sto złotych miesięcznie, — o wiele lepiej jest zapisać się do szkoły zawodowej. Rezultatem tego jest, że o ile w roku 1932/33 zgłosiło się do szkół zawodowych wszystkich typów (oprócz ludowych szkół rolniczych) około 28 tys. kandydatów, o tyle w 1935/36 r. mieliśmy ich już 43 tys. Napływ ten jest tak duży, że w danej chwili przekracza możliwości istniejącego aparatu szkolnego i z roku na rok zwiększa się odsetek kandydatów nieprzyjętych z powodu braku miejsc. Dopiero w roku przyszłym na skutek wstawienia do preliminarza budżetowego znacznych sum na szkolnictwo zawodowe, można się spodziewać w tej dziedzinie poprawy sytuacji.

POJEMNOŚĆ RYNKU PRACY

Przy tak stale rosnącej liczbie kandydatów do szkół zawodowych, warto się zastanowić czy młodzież, nie posiadając danych o pojemności rynku pracy w poszczególnych zawodach, kieruje się do tych szkół, po których ukończeniu może najłatwiej znaleźć zatrudnienie.

Pokierowanie mas młodzieży do właściwych szkół zawodowych ma wielkie znaczenie dla państwa, które musi mieć wpływ na dostarczanie odpowiedniej liczby fachowców do tych dziedzin, dla których jest wyznaczona ważniejsza rola w planach rozwojowych życia gospodarczego. Ponad to tak w interesie państwa, jak i poszczególnych jednostek leży, by wśród absolwentów szkół zawodowych nie potworzyły się w niektórych dziedzinach zatory, tak, jak to ma miejsce wśród posiadaczy dyplomów uniwersyteckich.

Ciekawych materiałów o zatrudnieniu absolwentów szkół zawodowych różnych typów dostarcza nam, na pod stawie przeprowadzonej ostatnio przez M. W. R. i O. P. ankiety ostatni numer czasopisma „Oświata i Wychowanie“. Otóż z danych przytoczonych przez to czasopismo dowiadujemy się, że stosunkowo najłatwiej znajdują pracę absolwenci szkół rolniczych. Z największymi zaś trudnościami spotykają się ci, którzy pokończyli szkoły handlowe. W czerwcu 1936 r., wśród tych, którzy dwa lata temu ukończyli szkoły około 90% ogólnej liczby absolwentów szkół rolniczych (nie licząc tych, którzy pracy nie mają, lecz jej i nie poszukują) posiadało stałe zatrudnienie. Tymczasem wśród absolwentów szkół przemysłowych odsetek ten wynosił 39, a wśród handlowców 45%.

NAJGORZEJ W PRZEMYŚLE DRZEWNYM

Podobnie przedstawia się sprawa czasokresu zużywanego na szukanie zajęcia. Otóż w ciągu 24 miesięcy dzielących dzień ukończenia szkoły od dnia przeprowadzenia ankiety, przeciętny okres zużyty na szukanie posady wśród absolwentów szkół przemysłowych wynosił — 9,4 miesiąca, handlowych — 11,5 miesiąca, w rolniczych zaś tylko 2,6 miesiąca.

Przeglądając dane szczegółowe dotyczące poszczególnych typów szkół przemysłowych, stwierdzimy, że najgorzej przedstawia się stan zatrudnienia wśród absolwentów szkół drzewnych (49% bezrobotnych). Dalej zaś idą po kolei przemysły: odzieżowy (43% bezrobotnych), metalowy (41,6%), chemiczny (37%), elektryczny (36%), budowlany i komunikacyjny (34%), włókienniczy 34%. Najlepiej jest w górnictwie, gdzie mamy tylko 3,4% bezrobotnych.

Najmniej bezrobotnych znajdujemy wśród absolwentów liceów zawodowych — najwięcej — wśród tych, którzy ukończyli szkoły stopnia gimnazjalnego.

Pocieszającym jest fakt, że większość absolwentów szkół zawodowych pracuje w zawodzie, odpowiadającym kierunkowi ich wykształcenia. Odsetek zatrudnionych w innym zawodzie wynosił wśród absolwentów szkół przemysłowych około 13%, handlowych 8%, rolniczych 9%.

NISKI POZIOM ZAROBKÓW DZIEWCZĄT

Pod względem wysokości zarobków najlepiej sytuowani są absolwenci szkół przemysłowych. Blisko 1/3 ich zarabia ponad 30 zł. tygodniowo, w tym około 8% — ponad 50 zł. tygodniowo. Spośród absolwentów szkół handlowych tylko około 18% zarabia powyżej 30 zł., w tym 5% powyżej 50 zł. tygodniowo. Wysokość zarobków jest na ogół proporcjonalna do poziomu wykształcenia, jednak i wśród absolwentów szkół stopnia licealnego jest poważny odsetek zarabiających po niżej 30 zł. tygodniowo, a kilkadziesiąt osób w tej grupie otrzymuje nawet mniej niż 10 zł. tygodniowo. Poziom zarobków dziewcząt jest o wiele niższy niż chłopców.

Dane ogłoszone przez „Oświatę i Wychowanie“ dają nam wiele ciekawego materiału do badań nad stanem zatrudnienia absolwentów szkół zawodowych. Na podstawie pobieżnego już ich przejrzenia dochodzimy do wniosku, że należy zaprzestać propagandy za wstępowaniem młodzieży do szkół handlowych. Ten rynek pracy jest już w danej chwili nasycony. Dotyczy to zwłaszcza dziewcząt, wśród których 51% absolwentek szkół handlowych pozostaje bez pracy, podczas gdy wśród chłopców odsetek ten wynosi tylko 39,5%.

kilometrów nad Ziemią, ale u nich to zabarwienie występuje tylko po brzegach. Chmury „z perłowej masy“ ciągną na wysokości 22—30 kilometrów, są całe zabarwione i poza ich wysokością, wiadomo o nich tylko tyle, że cząstki tworzące je są nie większe od drobin pyłu wulkanicznego.

Najbardziej zagadkowe znaki na niebie ukazują się jednak w nocy — i to nie tylko w postaci zorzy polarnej, o której tak było głośno ostatnimi czasy — ale i w postaci świecących obłoków. Są to obłoki o pierzastej formie, ale tym się wyróżniają, że w nocy świecą i że, aby do nich dotrzeć trzebaby wznieść się 80 kilometrów ponad Ziemię. Dzięki tej wysokości świecą one w nocy, gdyż odbijają promienie Słońca, znajdującego się już pod horyzontem.

Chmury tworzące pierścienie, łuki, boczne Słońca i wieńce najczęściej widać w zimie. Świecące obłoki nocne występują najobficiej w lecie, koło lipca i w dodatku jest ich wtedy najwięcej, kiedy akurat meteory częściej spadają, albo kiedy świeci na niebie jakaś kometa.

W ten sposób, zaczynając od kropel wody, mieniących się tęczowymi kolorami, poprzez tęczę i lisią czapkę, szukając coraz to innych znaków na niebie i oddalając się coraz bardziej od powierzchni Ziemi dociera się aż do komet. Przypomina się mimowoli wiara sprzed paruset lat, gdy to krzyże na niebie, a więc to, co dziś nazywamy „halo“ wieściły nieszczęście i gdy kometa była królową wszystkich niebieskich znaków, jako rózga gniewu Bożego, jako miecz ognisty. W bliższej przeszłości jakikolwiek związek komet z Ziemią, a specjalnie z tym, co się dzieje w atmosferze został całkowicie zerwany. Dziś przekonywamy się znowu — już nie na podstawie przypuszczeń, ale żmudnych badań i zestawień — że dawne myśli o powiązaniu komet z niektórymi zjawiskami w naszej atmosferze nie były całkowicie bezsensowne. Poznano bowiem takie obłoki, których źródłem są zapewne komety, a raczej, które mają to samo źródło, co komety — pył kosmiczny otulający całą Drogę Mleczną niesłychanie subtelną tu i ówdzie poprzerywaną, nieregularną powłoką.

Nie pędzimy w przestrzeni przez całkowitą pustkę. Od czasu do czasu napotykamy po drodze jakieś urozmaicenia. Meteory, komety — a czasem po prostu obłoki pyłu kosmicznego.

J. MERGENTALER

Kronika kulturalna

Austria, Austria...

Z zupełnie zrozumiałych powodów zainteresowanie Austrią i sprawami z nią związanymi jest teraz bardzo modne i aktualne. Odbiło się to również w świecie wydawniczym. Księgarnie londyńskie wystawiły za oknami wydaną niedawno biografię Marii Teresy pióra Lily Morris oddającej z finezją cały czar i urok atmosfery wiedeńskiej w końcu XVIII w. Francuzi przypomnieli sobie analogiczną biografię cesarzowej pióra księcia de Broglie, oraz wydaną dopiero co przez Georges Girarda korespondencję Marii Teresy z Marią Antoniną. W ostatnich „Nouvelles litteraires“ Roger Ayrault zastanawia się nad źródłami literatury austriackiej, wymieniając jako typowych jej przedstawicieli Grillparzera i Hofmannsthala — w tymże samym numerze prof. literatury niemieckiej w Sorbonie, Lichtenberger poświęca wstępny artykuł analizie twórczości Hofmannsthala, ostatniego bojownika niepodległości austriackiej. — Ciekawe, jak długo potrwa ta „austriacka passa“.

AWANGARDOWIEC CZY KLASYK?

Francuska akademia poetycka im. Mallarmego ma skompletować w najbliższym czasie swój skład. Jako jeden z kandydatów wysuwany jest przedstawiciel awangardy francuskiej Andre Salmon — jednakże, jak słychać, członkowie akademii pragną mieć w swym gronie raczej przedstawiciela poezji klasycznej, z grona tej ostatniej wymieniają dwa nazwiska: Henry Charpentier, jeden z wykonawców testamentu Mallarmego i Raymond de la Tailhede, obchodzący w tym roku jubileusz swej twórczości poetyckiej. — Nagroda poetycka Academie Mallarme udzielona zostanie jak zwykle z końcem kwietnia. Kandydują: Eduard Michaux i Audiberti.

Złóż grosz na F. O. N.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Senatorowie interesują się spółdzielczością

Z inicjatywy senatorki dr R. Fleszarowej grupa senatorów z Marszałkiem p. A. Prystorem na czele, przybyła onegdaj do „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców R. P., celem zapoznania się z działalnością gospodarczą oraz z pracą wychowawczą i oświatową Związku.

Członkowie Zarządu Związku przedstawili pp. senatorom całokształt pracy tej największej obecnie w Polsce organizacji handlowej, będącej jednocześnie centralą ideową spółdzielczego ruchu spożywców. Ze strony pp. senatorów zabierali głos: dr F. Fleszarowa, gen. F. Zarzycki, T. Karszo-Siedlewski, St. Siedlecki, W. Malski, informując się szczegółowo o działalności „Społem". Największe zainteresowanie wzbudziła sprawa ekspansji gospodarczej Związku w oparciu o własne kapitały, a zwłaszcza o duży rozwój produkcji spółdzielczej.

W czasie trzy-godzinnego pobytu pp. senatorowie zapoznali się z najważniejszymi problemami, nurtującymi spółdzielczy ruch spożywców, oraz ze stanowiskiem władz Związku „Społem" w sprawie szeregu aktualnych zagadnień polityki gospodarczej państwa.

Ekspansja polskiego przemysłu metalowego

W latach ostatnich obserwuje się silny rozwój produkcji przemysłowej w Polsce pod względem ilościowym, jak również w zakresie obejmowania co raz nowych dziedzin wytwórczości. Jedną z nich to produkcja narzędzi.

Cyfry ich przywozu z zagranicy maleją z roku na rok, przy jednoczesnym wzroście zapotrzebowania wewnętrznego. Świadczy to o rozwoju tej gałęzi produkcji w Polsce.

Zewnętrznym wyrazem co raz większego uniezależnienia się od zagranicy w dziale przemysłu narzędzi i jego postępu będą tegoroczne Targi Poznańskie, na których po raz pierwszy zostanie całkowicie wyodrębniony dział narzędziarski. Związek Producentów Narzędzi zarezerwował bowiem dla siebie i to na przeciąg lat 5 specjalny pawilon, wybudowany ongiś przez Lwów.

Rozwój produkcji przemysłowej w dziale narzędzi świadczy nie tylko o wzroście koniunktury gospodarczej, lecz również o ekspansji polskiego przemysłu metalowego.

Popierajmy krajową wytwórczość!

Polskie fabryki, produkujące sprzęt radiowy, winny przekonać szerokie rzesze radioamatorów, że wyroby krajowe w niczym nie ustępują towarowi zagranicznemu. Obecny okres czasu jest nakazem popierania wytwórczości krajowej, to popieranie jednak może nastąpić tylko przy odpowiednim propagowaniu tych wyrobów przez wytwórców, a co zatem idzie winni producenci przy każdej nadarzającej się okazji dobrnięcia do społeczeństwa korzystać z niej. Taką okazją są X Targi Katowickie, które odbędą się w czasie od 22 maja do 6 czerwca br.

Na marginesie projektowanej reformy podatku przemysłowego

Projekt rządowy o reformie podatku przemysłowego, będący obecnie przedmiotem obrad ciał ustawodawczych, nie wprowadza istotnych zmian w systemie wymiaru i poboru tego podatku.

System ten zaś powinien uledz zasadniczemu przekształceniu, jako zbyt skomplikowany i drobiazgowy, obarczający władze skarbowe brzemieniem wielokrotnych, zbędnych dochodzeń i czynności urzędowych, z reguły niewdzięcznych, najeżonych trudnościami i często nieprowadzących do celu, a przy tym otwierających pole do tysiącznych nieprawidłowości i nadużyć oraz narażający Skarb Państwa na poważne **manka i straty.**

Jakże ten system wygląda? Według obowiązujących obecnie przepisów, opodatkowaniu podlega każdy obrót handlowy danym przedmiotem. Przy normalnym więc przechodzeniu towaru z **rąk wytwórcy przez hurtownika i detalistę do konsumenta** musi być podatek wymierzany i pobierany trzykrotnie. Skutkiem tego, ilość kontrybuentów wzrasta niewspółmiernie. Gdy bowiem, według **Małego Rocznika Statystycznego**, przedsiębiorstw przemysłowych, należących do kategorii I—VII, t. j. tych, które produkują, celem dalszej odsprzedaży, było w r. 1935 tylko 26.511, to przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych, obowiązanych do płacenia podatku przemysłowego, zarejestrowano w tym samym roku 676.000 i wymierzono im podatek przemysłowy w sumie 180 milionów od cyfry obrotu, obliczonej na przeszło 15 miliardów zł., t. j. od sumy równej prawie sumie rocznego dochodu społecznego całej ludności Polski.

Dokonanie więc zarówno wymiaru podatku od tak zawrotnej sumy, jak i ściągnięcie go od blisko siedmiusettysięcznej rzeszy zobowiązanych, natrafia wprost na niezwalczone trudności, które Władze skarbowe niejako same sobie stwarzają. — Tę samą sumę podatku możnaby osiągnąć przez opodatkowanie jedynie

obrotów wytwórców, przy równoczesnym, odpowiednim podwyższeniu stawek

podatku przemysłowego (zasadniczo trzykrotnym). Odpadłaby wówczas potrzeba dokonywania przeszło 600.000 wymiarów. Przy obrotach zaś towarami, sprowadzanymi z zagranicy, należałoby podatek przemysłowy pobierać wprost od **importerów, przy sposobności odprawy celnej.**

Dla przeciętnego obywatela pozostaje nierozwiązana zagadką dotychczasowy system, dopuszczający, by Władze skarbowe (celne), mające możność zainkasowania z góry podatku, wydawały importerom n. p. wagon pomarańcz na to, by następnie po roku szukać tegoż importera i detalistów, którzy towar nabyli, badać księgi, przesłuchiwać konfidentów, spisać librę papieru etc., a to wszystwo w tym celu, by dokonać wymiaru podatku (często później **nieściągalnego**), który przed rokiem można było pobrać dosłownie w ciągu **kilku minut.**

Analogicznie ma się sprawa z poborem podatku od obrotów węglem, który w 80% możnaby inkasować za pośrednictwem kas kolejowych, przy sposobności **opłaty przewoźnego.** (Niedawno n. p. we Lwowie musiano zamknąć dworzec towarowy, by wyłapać niesumiennych handlarzy węgla, sprowadzających towar na fikcyjne nazwiska, celem uchylenia się od płacenia podatku przemysłowego).

Takich przykładów, więcej lub mniej drastycznych, możnaby, dla poparcia konieczności zmiany obecnego systemu, przytoczyć długi szereg. Zauważyć przy tym należy, że przez ograniczenie wymiarów podatku przemysłowego tylko do obrotów wytwórcy, kontrola Władz podatkowych zostałaby ogromnie

ułatwioną, co przyczyniłoby się radykalnie do zmniejszenia defraudacyj podatkowych, a tym samym do zwiększenia dochodów Skarbu Państwa

i to bez dalszego obciążania obywateli. Równocześnie uniemożliwionoby bezprawne wzbogacanie się niesumiennych płatników

kosztem Skarbu Państwa, względnie społeczeństwa, które dziś w cenie towaru pośrednio opłaca podatek przemysłowy, bez względu na to czy następnie sprzedawca wpłaci go do kasy skarbowej.

Ponadto okoliczność, że podatek przemysłowy wpływałby do kas skarbowych z góry, a nie — jak dotychczas — z dołu, poza doraźną korzyścią, z powodu zasilenia Skarbu Państwa większą gotówką, posiada tę wielką zaletę, że

wyklucza wszelkie nawet chwilowe, ryzyko spadku dochodów skarbowych.

Na wypadek bowiem ustanowienia za niskich **stawek scalonych** lub niedopisania wpływów z innych powodów, można odnośne stawki **w porę podwyższyć**, by otrzymać w danym roku budżetowym pełną sumę dochodów, preliminowanych z podatku przemysłowego. Dla uniknięcia wreszcie jakichkolwiek trudności przy wprowadzaniu stawek podwyższonych (scalonych), możnaby je stosować sukcesywnie do **poszczególnych rodzajów towarów.**

Przy tej sposobności, celem dalszego uproszczenia systemu i zmniejszenia kosztów administracji podatkami, **należałoby wymiar podatku przemysłowego połączyć z poborem podatku od uboju**, od wina, piwa, drożdży, olejów mineralnych i t. p.

Równocześnie należałoby się zastanowić nad sprawą zróżniczkowania stawek podatku przemysłowego. Obowiązująca bowiem dziś norma jednolitych stawek dla wszystkich rodzajów towarów, bez względu na to, czy

należą one do rzędu artykułów pierwszej potrzeby, czy też do luksusowych, jest społecznie niesprawiedliwa.

Ta krzywdząca norma powinna być — w porozumieniu ze sferami gospodarczymi — odpowiednio, z korzyścią dla Skarbu Państwa, zmodyfikowaną.

JÓZEF STOBIECKI

Spółdzielnie produkują kazeinę włókienniczą

Ostatnio zakończone zostały trwające już z górą półtora roku, pertraktacje Związku Spółdz. Roln. i Zar. Gosp. ze Sp. Akc. „Polana" w Łodzi w sprawie produkcji w związkowych spółdzielniach mleczarskich kazeiny włókienniczej dla fabrykacji lanitalu.

W pertraktacjach uzgodniono ostatecznie: tekst umowy ramowej między Sp. Akc. „Polana" a spółdzielniami na **wyrób i dostawę kazeiny**, sprawę kredytowania inwestycji umożliwiających spółdzielniom produkcję kazeiny, cenę mleka chudego przerabianego na kazeinę i koszty produkcji kazeiny oraz ilości kazeiny, jakich dostarczać mają spółdzielnie dla S-ki „Polana".

Umowa ta ma duże znaczenie, gdyż umożliwia spółdzielniom mleczarskim rozwiązanie zagadnienia zużytkowania i zbytu mleka chudego a Sp. Akc. „Polana" — **podjęcie produkcji lanitalu.**

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 89.62 — 89.15, dolary amer. 530 — 527 1/2, dol. kanad. 528 1/2 — 526, floreny hol. 294.24 — 292.50, franki franc. 16.26 — 15.76, fr. szwajc. 121.80 — 121.00, funty ang. 26.39 — 26.23, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 16.40 — 15.50, kor. duńskie 117.80 — 116.95, kor. norw. 132.63 — 131.65, kor. szwedz. 136.04 — 135.05, liry włoskie 22.30 — 21.50, marki fińskie 11.68 — 11.25, marki niem. 104.00 — 99.00, marki srebrne 110.00 — 105.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 65.90, 3 inwest. 1 em. 81.25 — serie 91.00, 3 inwest. 2 em. 80.75 — serie nienotowane, 5 konwersyjna 70.50 — 71.25 — ost. drobne — 71.25 setki, 4 premj. dolar. 40.50 — 40.75. 5 konsolidacyjna 66.25 — 66.50 — 66.00 — ost. setki.

Tendencja nieco słabsza.

AKCJE

Bank Polski 111.00, Cukier 35.00, Węgiel 28.00, Lilpop 65.25, Modrzejów 13.25, Starachowice 36.00 — 36.20, Żyrardów 67.00, Haberbusch 44.00.

Tendencja nieco słabsza.

DEWIZY

Belgia 89.40 — 89.62 — 89.18, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.00— 100.25 — 99.75, Amsterdam 293.50 — 294.24 — 292.76, Kopenhaga 117.80 — 117.20, Londyn 26.32 — 26.39 — 26.25, N. Jork czek 530 5/8 — 531 7/8 — 529 — 3/8, kabel 530 7/8 — 532 1/8 — 529 5/8, Oslo 132.30 — 132.63 — 131.97, Paryż 16.06 — 16.26 — 15.86, Praga 18.51 — 18.56 — 18.46, Sztokholm 135.70 — 136.04 — 135.36, Zurych 121.50 — 121.80 121.20, Wiedeń 99.25 — 98.75, Medjolan 28.02 — 27.88, Helsinki 11.65 — 11.68 — 12.62, Montreal 529 3/4 — 527 1/4, Tel Aviv 26.39 — 26.25.

Tendencja przeważnie słabsza dla europejskich, mocniejsza dla amerykańskich.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica czerw. jednol. 24.25—24.50. Pszenica czerw. zbier. 23.25—23.50. Pszenica biała jedn. 24.75—25.00. Pszenica biała zb. 23.75—24.00. Jęczmień browar. 18.50 do 20.50. Jęczmień przem. 16.00—16.50. Jęczmień past. 15.00—15.25. Hreczka przem. 15.50—16.00. Hreczka pastewna 11.75—13.75. Mąka pszenna gat. I. wyc. 0-30 proc. 40.00 do 40.50. Mąka psz. gat. I. 0-50 proc. 38.00 do 38.50. Mąka psz. gat. I-A 0-65 proc. 36.50—37.00. Mąka psz. II. 30-65 proc. 33.50 do 34.00. Mąka psz. II-A 50-65 proc. 29.50 do 30.00. Mąka psz. III. 65-70 proc. 19.50 do 20.00. Mąka psz. pastewna 13.00—13.50. Mąka psz. razowa 28.75—29.25. Mąka żytnia gat. I 0-50 proc. 30.25—30.75. Mąka żytnia gat. I. 0-65 proc. 28.25—28.75. Mąka żytnia gat. II. 50—65 proc. 18.25—18.75. Otręby pszenne grube 13.00—13.25. Otręby psz. średnie 11.50—12.50. Otręby psz. miałkie 12.75—13.00. Otręby żytnie 10.25—10.50. Otręby jęczmienne 11.00—12.00. Kasza hreczana 25.00—25.50.

Ceny loco wagon Lwów.

Pszenica obrót 140 ton, tend. chwiejna. Żyto obrót 190 ton, tend. spok. Jęczmień obrót 27 ton, tend. l. zniżk. Owies obrót 50 ton, tend. spokojna.

Ogólny obrót 806 ton.

Zwiększone połowy łososi

Z nastaniem niezwykle ciepłych dni na wybrzeżu polskim, poprawiły się połowy łososi na polskich wodach terytorialnych, zwłaszcza pod przylądkiem rozewskim. Łososie w miarę ocieplania się atmosfery, podchodzą bliżej powierzchni wody, co ułatwia znacznie ich połowy.

Wiadomości bieżące

29 marca

Wtorek

Cyryla
Jutro: Kwiryna
Wschód słońca 5·20
Zachód „ 18·3

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Wtorek, 29. III. 7.30 „U mety".
Środa, 30. III. o 7.30 „U mety".
Czwartek, 31. III. 7.30 „U mety".

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek, 29. III. 7.30 „Byliśmy młodsi".
Środa, 30. III. o 7.30 „Byliśmy młodsi".
Dla młodzieży niedozwolone.
Czwartek, 31. III. Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Huragan".
ATLANTIC: „Droga w nieznane".
BAŁTYK: „Bohaterowie morza".
CASINO: „Korsarze".
CHIMERA: „Taniec szczęścia i rozpaczy".
EUROPA: „Perły korony".
GLORIA: „Skowronek" i „Bogate biedactwo".
GRAŻYNA: „Kościuszko pod Racławicami".
KOPERNIK: „Szef wywiadu".
MARYSIEŃKA: „Romans szulera".
METRO: „Ziemia błogosławiona".
MUZA: „Moja panna mama".
PALACE: „Cafe Metropole".
PAX: „Ostatnia salwa".
RAJ: „Ubóstwiana".
RIALTO: „Nieusprawiedliwiona godzina".
STYLOWY: „Bez świadków".
ŚWIT: „Barbara Radziwiłłówna" i „Nie miała baba kłopotu".
TON: „Walka o złote pola" i „Strzelec z Bengali".
UCIECHA: „Magiczny klucz" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2, Legionów 3 (oficyny): „Alpy" Matterhorn, Jungfrau, Mönch itp.
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Austria".

Zmiany w rozkładzie jazdy
na linii Lwów — Ławoczne — Stryj — Drohobycz

Od 15 maja do 15 października br. kursować będzie codziennie specjalny pociąg ze Lwowa do Ławocznego. Pociąg ten odchodzić będzie ze Lwowa o 6.40, przyjazd do Ławocznego 9.59. Powrót tego pociągu z Ławocznego nastąpi o godz. 19.50, przyjazd do Lwowa 23.07. Pociąg ten obecnie kursuje tylko w niedziele i święta.

Motorówka do Borysławia odchodzić będzie ze Lwowa w dni powszednie o 20.25, przyjazd Borysław o 22.11, w niedziele i święta odjazd Lwów 23.30, przyjazd Borysław 1.02. Z Borysławia do Lwowa w lecie, tj. od 15 maja do 1 października motorówka odchodzić będzie o 6.40, przyjazd Lwów 8.30, w zimie zaś, od 2 października począwszy, w niedzielę i święta motorówka odchodzić będzie z Borysławla o 8.37, przyjazd Lwów 10.00. W powszednich dniach motorówka kursować będzie jak w porze letniej. W porze zimowej, tj. od 2 października kursować będzie w dni powszednie druga motorówka na linii Lwów—Borysław. Motorówka ta odchodzić będzie ze Lwowa o 8.53, przyjazd Borysław 10.39, powrót z Borysławia o godz. 17.06, przyjazd Lwów 18.38.

Przez cały rok kursować będzie pociąg osobowy ze Lwowa do Truskawca. Odjazd Lwów 14.55, przyjazd Truskawiec o 18.37.

Wielkie zainteresowanie dzisiejszą premierą „U mety"

W szerokich kołach inteligencji lwowskiej oraz młodzieży panuje ogromne zainteresowanie dzisiejszą premierą Teatru Wielkiego, którą jest znakomita sztuka Karola Huberta Rostworowskiego „U mety". Sztuka ta nie wyszła w druku i nie była dotąd nigdy grana we Lwowie, to też kto jej nie widział poza Lwowem ma obecnie okazję poznania jednego z najświetniejszych dzieł zmarłego niedawno pisarza. Niezmiernie aktualny temat wzięty z naszej współczesnej rzeczywistości, mocna konstrukcja dramatyczna, plastyka postaci i żywość akcji — tworzą z „Mety" dramat o pierwszorzędnej wartości artystycznej i społecznej.

Reżyseria Karola Borowskiego i kompozycje dekoracyjne Mieczysława Różańskiego dają gwarancję najwyższego poziomu estetycznego.

Uroczystą premierę poprzedzi przemówienie docenta U. J. K. dr Mieczysława Piszczkowskiego.

Dzisiejsza premiera będzie hołdem, złożonym największemu dramaturgowi współczesnej Polski, przez teatr i przez społeczeństwo lwowskie.

Udział lotnictwa komunikacyjnego w Krajowej Wystawie Lotniczej

Onegdaj przybyli do Lwowa z ramienia Dyrekcji P. L. „Lot" w Warszawie pp. inż. E. Roland, dyrektor techniczny oraz inż. L. Kwaśniak, szef działu propagandy, który wraz z Dyrektorem miejscowego oddziału „Lotu" inż. A. Boguckim oraz delegatami Komitetu Krajowej Wystawy Lotniczej zwiedzili na terenie Targów Wschodnich pawilon Nr. 6 oraz pawilon Pacykowa. W pawilonach tych pomieszczone będą eksponaty PLL „Lot", Lufthansy, Air France i Lares.

Po zapoznaniu się z obiektami wystawowymi delegaci Dyrekcji „Lotu" powzięli projekt wystawienia jednego samolotu komunik. typu „Lockhead", polskiego samolotu komunikacyjnego „R. W. D. 2", silniki, ciekawe dane statystyczne, wykresy itp. plastycznie obrazujące piękny rozwój polskiego lotnictwa komunikacyjnego od czasu jego powstania (1922 r.).

Bardzo interesująco zapowiada się pokaz działalności najnowszych przyrządów zapobiegających obladzaniu samolotów. Przyrządy te zostały ostatnio zainstalowane na wszystkich polskich maszynach komunikacyjnych. Jak widać z powyższego, suchego zestawienia, udział PLL „Lot" w Krajowej Wystawie Lotniczej znacznie podniesie jej atrakcyjność.

Rozwój ruchu turystycznego na Wołyniu

Według danych zebranych przez Referat Turystyki i Urzędu Wojewódzkiego w Łucku, ruch turystyczny i letniskowy wzrasta. W szczególności wzrosło zainteresowanie szlakami wodnymi Wołynia. W 1937 r. w nadbrzeżnych schroniskach Bugu, Turii, Ikwy, Styru, Słuczy i Horynia udzielono noclegów 1003, gdy w 1936 r. tylko 807. Największą frekwencją cieszyła się Janowa Dolina — 456 i Dubno — 222. Ogólnie można zanotować wzmożenie się ruchu turystycznego na Horyniu, a niewielkie osłabienie na Styrze. Rośnie zainteresowanie się turystów Krzemieńcem, Sokolą Górą i Pobojowiskami Legionowymi. Żurawica i Huta Stefańska jedyne na Wołyniu uzdrowisko z kąpielami błotnymi, również wskazują wzrost frekwencji. Pierwsze z nich w r. 1937 odwiedziło 200 osób, drugie 543. Odpowiednie liczby z r. 1936 wyglądają następująco: 150 i 455 osób. Stacją turystyczną zimową jest jedynie Krzemieniec. W sezonie w roku 1935/36 zanotowano tam 175 osób, w 1936/37 — 373. Spośród letnisk najwięcej gości ma Nowostaw w pow. równieńskim. W r. 1936 było tam letników 2737, w r. 1937 — 4006.

DWA KRWAWE ZAJŚCIA NA TERENIE WOJ. LWOWSKIEGO

(a) W Chorbkowie, w powiecie sokalskim, na tle sporu majątkowego wynikła w dniu wczorajszym kłótnia pomiędzy szwagrami, Piotrem Czuchajem i Dionizym Łyzuniem. W czasie bójki Czuchaj uderzył żelazem Łyzunia, który zginął na miejscu. Sprawca zabójstwa został aresztowany.

Drugie, krwawe zajścia wydarzyło się na lwowskim przedmieściu w Gródku Jagiellońskim. W ciągu nocy do kopca z kartoflami na polu 25-letniego Józefa Hajduka usiłowali dostać się 42-letni Stefan Ikawy i 22-letni Andrzej Kuź, sąsiedzi Hajduka. Gdy Hajduk, który pilnował kopca, rozpoznał obu sąsiadów, ci pobili go tępymi narzędziami po głowie tak ciężko, iż niebawem zakończył życie. Obu sprawców zabójstwa aresztowano.

TEATR

— PREMIERA „U METY" W TEATRZE W. Dziś Teatr W. wystąpi z uroczystym przedstawieniem premiery ostatniego dzieła wielkiego pisarza Karola Huberta Rostworowskiego „U mety", którą scena lwowska uczci pamięć niedawno zmarłego genialnego polskiego dramaturga. Sztuka „U mety", zamykająca słynną trylogię Rostworowskiego „Niespodzianka" i „Przeprowadzka", dotąd nie grana we Lwowie, o dramatycznej głębi akcji, daje obraz inteligencji polskiej pełny humoru i ciętej satyry i przedstawia dalsze koleje życia bohatera dwóch poprzednich utworów, syna chłopskiej rodziny Franka Szywały, obecnie już prof. Szywalskiego. Nowa premiera zostanie wystawiona w scenicznej realizacji K. Borowskiego, w obsadzie: Ankwicz-Szyjkowska, Chaniecka, Zbierzowska, Zielińska, Kipeniówna, Kępka-Bajerski, Leliwa, Machalski, Madaliński, Mierzejewski, Ratschka Staszewski, Szalawski, Szletyński, Szyndler, Wilczkowski, Zintel. Nowa oprawa dekoracyjna M. Różańskiego. Dzisiejsza uroczysta premiera, którą poprzedzi przemówienie doc. dra M. Piszczkowskiego, obudziła w mieście najżywsze zainteresowanie.

— OSTATNIE DWA PRZEDSTAWIENIA „BYLIŚMY MŁODSI" po cenach zniżonych dziś i jutro wieczorem na scenie Teatru Rozm. W obydwóch przedstawieniach w programie części kabaretowej wystąpi St. Stadnikówna. Abon. 16.

— PREMIERA TEATRU ROZM. W piątek bież. tygodnia Teatr Rozm wystąpi z premierą sezonu, komedią pt. „Małżeństwo jakich mało", pióra węgierskiego autora Wł. Fodora. Nowa premiera o niezwykle miłym, pogodnym i wesołym nastroju, znajduje się w reżysersk. opracowaniu H. Szletyńskiego, w obsadzie głównych ról: Mazarekówna, Paszkowska, Guttner, Kalinowski, Szymański, Szletyński. Nowa oprawa dekoracyjna M. Różańskiego.

— „ROSE-MARIE", słynna na całą Europę operetka Frimmla, kompozytora niezapomnianego „Króla włóczęgów", znajduje się w przygotowaniu zespołu pod reżyserskim kierunkiem F. Kuligowskiego, w opracowaniu muzycznym J. Munda, w opracowaniu choreografii znanego baletmistrza Paplińskiego, który jednocześnie weźmie udział w tańcach solowych z udziałem prima balleriny Mili Kołpikówny.

— IX. KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII LWOWSKIEJ z udziałem Pol. Tow. śpiewaczego „Echo-Macierz" pod dyr. znakomitego dyrygenta J. Kołaczkowskiego odbędzie się 3 kwietnia w Teatrze W. o 12-tej w południe. Bilety w cenie przystępnej w kasach przedsprzedaży. Słynne Requiem Cherubiniego będzie transmitowane przez radio.

RADIO

— RADIOFONIZACJA POW. GOSTYNIŃSKIEGO. Przeprowadzona w ostatnich czasach akcja radiofonizacji pow. gostynińskiego wydaje już dzisiaj należyte wyniki. Wszystkie gminy w powiecie uchwaliły zakupienie świetlicowych odbiorników i przeznaczyły na ten cel odpowiednie fundusze. Podobne uchwały powzięły i Zarządy miejsk. w Gostyninie i Gąbinie.

— TRANSMISJA Z „LA SCALI". Transmisja radiowa z „La Scali" opery „Złoto Renu" odbędzie się 29 bm. o 21 i trwać będzie do północy.

— PIEŚŃ ROXANY — SZYMANOWSKIEGO. We wtorkowym programie P. R. zwracają uwagę dwa koncerty muzyki poważnej: w pierwszym o 17.15 Ignacy Weissenberg wykona w recitalu skrzypcowym przy akompaniamencie prof. I. Ursteina Sonatę E-Dur Händla i „Pieśń Roxany" Szymanowskiego. W koncercie drugim o 19.30 usłyszymy utwory wokalne kompozytorów poznańskich doby obecnej.

— WIECZÓR BAJEK DWÓCH STULECI. 29 bm. o 19.00 przed mikrofonem Rozgłośni Wileńskiej mówić będzie prof. U. S. B. K. Górski. Prelegent zwróci uwagę słuchaczy na duże wartości moralno-wychowawcze w bajce artystycznej. Podczas audycji recytowane będą bajki Mickiewicza, Goreckiego, Fredry, Lemańskiego, Glińskiego i Eyssmonta.

— RECITAL FORTEPIANOWY ZE LWOWA. Rzadko wykonywane utwory Roberta Schumanna i Brahmsa usłyszymy 29 bm. o 18.20 w ramach recitalu znanej pianistki Józefiny Muenzerowej.

ODCZYTY I WYSTAWY

— ODCZYT TOW. PRZYJACIÓŁ FRANCJI. P. D. Schmidówna wygłosi odczyt pt. „Szkolnictwo polskie we Francji" d. 30. III. o g. 19.00 w sali XVI. — Uniwersytet, ul. Marszałkowska, II. p. Goście mile widziani.

— Z KASYNA I KOŁA LIT. ART. 1-go kwietnia o 19.30 prof. dr. M. Polaczkówna wygłosi odczyt „Szkocja i Szkoci". Odczyt zilustrują liczne przeźrocza. — Bilety od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. w przedsprzedaży u G. Seyfartha, Akademicka 6, wieczorem w dniu odczytu od 18-tej przy kasie.

— POL. TOW. POLITECHNICZNE we Lwowie zawiadamia, że 30 bm. o 18.30 w sali P. T. P., Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt p. prof. dr. K. Sucheckiego pt. „Lasy w Polsce w odniesieniu do lasów w innych krajach". Goście i studenci Wyż. Ucz. mile widziani.

ZEBRANIA

— W. ZEBRANIE WETERANÓW. 3-go kwietnia o 10 w lokalu Federacji Pol. Zw. Obr. Ojczyzny, Chorążczyzny 7, II. p. odbędzie się Walne Zebranie Delegatów Okręgu (wojew. lwowskiego i tarnopolskiego) Stow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji.

— POSIEDZENIE LW. ODDZ. POL. TOW. PRZYRODNIKÓW im. Kopernika oraz Lw. Oddz. Pol. Tow. Fizycznego odbędzie się 31 bm. o 18 w sali wykładowej fizyki Politechniki, ul. Sapiehy 12 z porządkiem dziennym: prof. dr. inż. T. Malarski: „O zjawiskach elektrokinetycznych".

ZEBRANIA

— ABITURIENTKI GIMN. KRÓL. JADWIGI z 1918—1928 urządzają zebranie koleżeńskie 23 i 24 kwietnia br. Prosi się koleżanki o podanie swych adresów na ręce koleżanki Anny Czeżewskiej-Nikliborcowej, Lwów, Potockiego 45, (gimn. Król. Jadwigi).

— DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE członków Koła Grunwaldzkiego T. S. L. we Lwowie odbędzie się 3 kwietnia br w sali na II. piętrze domu nr. 16 przy ul. Zadwórzańskiej w pierwszym terminie o g. 9.30, a w późniejszym o g. 10.

RÓŻNE

— OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE. W dniach 1, 2, 4, 6, 7, 9, 11, 13, 20, 21, 23, 25, 27, 28 i 30 IV. b. r. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dnia 27 marca do dnia 2 kwietnia mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Szeliski Henryk, wł. dóbr — Kombornia. Tomaszewski Józef, geolog — Warszawa. Dr Schermaut Ludwik, adwokat — Kraków. Kobak Władysław, wiceprezyd. m. — Borysław. Nowacki Stanisław, inżynier — Lida. Starczewska Michalina, wł. dóbr — Czorncze. Dr Pilszak Stanisław, lekarz — Brzozów. Boj Marian, dyrektor — Borysław. Bar. Heydel Franciszek, wł. dóbr — Boroniany. Żyberski Witold, poseł na Sejm — Wiśniowczyk. Widacki Stanisław, prezyd m. — Tarnopol. Meisels Maurycy, aptekarz — Bydgoszcz. Willner Piotr, wł. dóbr — Biała. Ratz Efroim, przemysłow. — Kraków. Węglowski Maksymilian, kom. star. gr. — Warszawa. Dr Engelberg Ludwik, adwokat — Buczacz. Bierowski Kazimierz, kupiec — Warszawa. Dr Zieliński Sergiusz, lekarz — Skałat. Hr. Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzechowa. Mączyński Mieczysław, inżynier — Izbie. Gross Henryk, przemysł. naft. — Drohobycz. Czaykowski Adolf, inż. — Bytom. Spira Leopold, dyrektor — Kraków. Dr Adler Aleksander, adwokat — Kraków. Czapnik Michał, kupiec — Warszawa. Roskoszyna Olimpia, przemysł — Warszawa. Czyrski Walenty, inż. — Katowice. Waydowski Jerzy, dyr. Synd. Roln. — Kraków. Ulman Otton, kupiec — Warszawa. Heller Eisig, kupiec — Sopoty. Hautower Edward, dyr. banku — Warszawa. Bar. Borek-Prekowa Klementyna, wł. dóbr — Chotylub. Lejbrandt Jan, kupiec — Warszawa. Dr Zuckerberg Hersz, kupiec — Londyn. Dr Menkes Zygmunt, adwokat — Łódź. Buchschacher Paweł, inż. — Berno. Ks. Szpila Antoni, proboszcz — Łańcut. Lichtenstein Wiktor, inż. — Łódź. Mądrzykowski Stefan, inż. — Leliwa. Zieliński Stanisław, księgarz — Równe. Altschüler Majer, kupiec — Cieszyn.

Wycieczka do Katowic

L. P. T. organizuje 2 kwietnia br. dwudniową wycieczkę krajoznawczą pociągiem popularnym ze Lwowa do Katowic. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 15 zł. Odjazd ze Lwowa 2 kwietnia o 22.10, odjazd z Katowic 4 kwietnia o 21.31. Karty kontrolne na przejazd są do nabycia w kasie biletowej P. K. P., ul. Krasickich 5, oraz w biurach podróży Orbis i w Wagons Lits Cook.

POTRĄCONA PRZEZ WÓZ JEDNOKONNY

(a) Jednokonny wóz, kierowany przez Zygmunta Bargnera (ullica Lwowska 63) potrącił w dniu wczorajszym na ul. Grodzickich Helenę Silberman (pl. Strzelecki 12a), która doznała ogólnych potłuczeń. Pierwszej pomocy udzielił jej lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego.

Kupiectwo Polskie — Armii

Dnia 26 marca o godz. 11-tej na placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania Armii 40 ciężkich karabinów maszynowych z pełnym wyposażeniem, ufundowanych przez Naczelną Radę Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. W imieniu Ministra Spraw Wojskowych ofiarowaną broń przyjął II. wiceminister Spraw Wojskowych gen. bryg. inż. A. Litwinowicz. Na uroczystość przybyli pp. Minister Przemysłu i Handlu A. Roman, wiceminister Skarbu Grodyński, jako reprezentant wicepremiera E. Kwiatkowskiego, wiceminister Sokołowski, wojewoda Jaroszewicz, prezydent miasta Starzyński oraz przedstawiciele Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego. W czasie uroczystości przemówienie wygłosił prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego p. Henryk Brun, który m. in. powiedział:

Historia nas nauczyła, że zarówno w pracy wewnętrznej nad powiększeniem naszego gospodarstwa narodowego, jak też i w wysiłkach nad umocnieniem pozycji naszego Państwa na zewnątrz, musimy przede wszystkim liczyć na własne siły — materialne i moralne. W okresie niepokojów wojennych, przenikających dzisiaj cały świat, konsolidacja sił narodowych i ścisłe ich zespolenie z armią, przejętą tym samym duchem, stanowi o sile narodu. — Moralną siłę narodu stanowi zdolność do poświęcenia wszystkich dóbr osobistych z życiem włącznie, jeśli wymagać tego będzie służba dla Ojczyzny. Nie brak w naszej historii dowodów, że w chwilach groźnych dla Polski, umieliśmy zdobyć się na heroiczne wysiłki. Dzisiejsze czasy, obok gotowości do poświęceń w momentach przełomowych, wymagają jednak przedewszystkim trwałych przygotowań do obrony, których ciężar winien być niesiony przez wszystkich obywateli.

Tak rozumiemy hasło obrony Państwa rzucone przez Wodza naszej armii, Marszałka Śmigłego - Rydza, które znalazło żywy oddźwięk w sercu każdego Polaka.

Dzisiejsza uroczystość daje nam okazję do ponownego potwierdzenia, że jedną myślą, jednym sercem i jednym pragnieniem zespoleni jesteśmy z naszą ukochaną armią i do zapewnienia Pana, Panie Generale, że w momencie, kiedy Ojczyzna nasza wymagać tego będzie, gotowi jesteśmy na każdym posterunku spełnić nasz obowiązek dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

W imieniu Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego mam zaszczyt przekazać dla armii 40 ciężkich karabinów maszynowych, jako dar zorganizowanego kupiectwa polskiego.

BUDUJMY SZKOŁY!

Wszystkie dzielnice Polski pracują nad radiofonizacją

Akcja radiofonizacji kraju rozwija się w Polsce coraz pomyślniej, nie tylko dzięki wysiłkom radiofonii, ale również dzięki współdziałaniu licznych organizacyj społecznych, które wciągnięte zostały do współdziałania w tej akcji. przede wszystkim poprawił się znakomicie stan radiofonizacji świetlic, zwłaszcza na Śląsku i Małopolsce. W ciągu lutego stan radiofonizacji świetlic wzrósł o 20 proc.

Na terenie Małopolski w dalszym ciągu radiofonizowane są świetlice T. S. L. W ciągu lutego zaopatrzono 14 świetlic w różnych miejscowościach w odbiorniki radiowe, a ponadto 39 świetlic Zw. Szlachty Zagrodowej.

W Małopolsce zradiofonizowano 18 szkół, a na Śląsku 62 proc. wszystkich szkół powszechnych. Również w Łodzi prowadzono bardzo intensywną akcję radiofonizacji szkół, dzięki czemu w tym mieście udało się zradiofonizować wszystkie bez wyjątku szkoły.

Ostatnio w Łodzi zradiofonizowano całkowicie szpital Ubezpieczalni Społecznej przez zainstalowanie przy każdym łóżku słuchawek.

Ze względu na wrogą propagandę litewską w powiecie święciańskim, zwrócono specjalną uwagę na ten pograniczny powiat, współpracując w dziele radiofonizacji świetlic polskich, zarówno z władzami administracyjnymy, jak i szkolnymi. Ogólnie mówiąc, Polska, która liczy obecnie ponad 900.000 abonentów, jest na najlepszej drodze do osiągnięcia miliona.

Danina na Pomoc Zimową

Firma „Bata" 25 zł., Blicharski 20, Bracia Zimand 40, firma „Centroświeca" 20, J. Janowska 10, F. Tabaczyński 13.50, dr. E. Zwilling 10.05, firma „Bata" 125 zł., Auerbach i Bohrer 10, Hersch Klinghofer 10 zł.

TEATR MARIONETEK DLA DZIECI

Małych amatorów teatru czeka 2 i 3 kwietnia niezwykła radość: w Teatrze Rozmaitości odbędą się dwa przedstawienia marionetkowe, nowość dotychczas we Lwowie niebywała. We Lwowie urządzono tego rodzaju przedstawienie w bieżącym roku w Miejskich Zakładach Opieki nad Dziećmi przy ul. Kadeckiej, gdzie odegrano siłami dzieci, przy pomocy wychowanków prześliczną bajkę Marii Kownackiej.

Teatrzyk miał tak wielkie powodzenie, że postanowiono powtórzyć przedstawienie dla szerszej publiczności w sali Teatru Rozmaitości na cele Miej. Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Odbędzie się ono dwukrotnie, 2 kwietnia po południu i 3-go kwietnia w południe. Na pierwsze z tych przedstawień bilety zostaną rozsprzedane po cenach 1 zł. 50 groszy, na drugie zaś rozdawane będą jako premie w zbiórce na Pomoc Zimową wśród biletów na inne imprezy tym, którzy złożą do puszki 50 gr.

KTO JESZCZE NIE ODDAŁ LISTY SKŁADKOWEJ?

Mimo, że zbiórka Zimowej Pomocy pod hasłem „Ofiary z części obiadu" już się skończyła, niektórzy właściciele i zarządcy realności dotychczas nie zwrócili list składkowych. Komitet wzywa ich, by uczynili to niezwłocznie.

WZNOWIENIE WYKŁADÓW NA POLITECHNICE WARSZ.

Warszawa, 28. 3. (PAT). Sekretariat Politechniki warszawskiej komunikuje: Wykłady i ćwiczenia na Politechnice warsz. zostaną wznowione w poniedziałek dnia 28 marca br.

DZIKIE ŁABĘDZIE NAD POLSKIM WYBRZEŻEM.

Puck, 28. 3. (PAT). Zjawiskiem od wielu lat nienotowanym nad wybrzeżem polskim było pojawienie się dużego stada dzikich łabędzi pod Chłapowem. Stado liczyło ponad 150 sztuk tych pięknych ptaków, które osiadły na wypoczynek na łąkach nadmorskich. Ptaki po 2-godzinnym wypoczynku odleciały w stronę zatoki puckiej.

ZAGINĄŁ SAMOLOT

Paryż, 28. 3. (PAT) Z Tunisu donoszą, że w nocy z czwartku na piątek zaginął samolot utrzymujący komunikację z bazą Sidi Ahmed. Ostatnie wiadomości radiowe z samolotu pochodziły z godziny 1.30 w nocy 25 bm. W samolocie znajdowały się cztery osoby. Wszczęto energiczne poszukiwania samolotu.

Zdarzenia i wypadki

SPRAWCY DWU WŁAMAŃ PRZYTRZYMANI

(a) W związku z włamaniem strychowym w kamienicy przy ul. Hoffmana 4, gdzie na szkodę Marka Bildera skradziono bieliznę wartości 310 zł., aresztowany został sprawca, Józef Temech (ul. Kossaka 5), który odstawiony został wczoraj do dyspozycji sędziego śledczego. — Podobnie został aresztowany i sprawca włamania strychowego na szkodę Stanisława Hardygury (ul. Piekarska 31), Zdzisław Keller, szofer (ul. Wąsowicza 4). Szofer, który w dzień jeździł autodorożką a w nocy kradł; odstawiony został również do sądu.

WYPADEK NAGŁEGO ZASŁABNIĘCIA

(a) Na ul. Zielonej nagle zachorował wczoraj przed południem 42-letni Józef Jureta (Pasieki Halickie). Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala powszechnego.

DWOJE PODRZUTKÓW

(a) O godz. 6-tej wieczorem w bramie kamienicy przy pl. Strzeleckim 14, nieznana kobieta porzuciła dziecko płci żeńskiej, liczące około sześciu tygodni. — O godz. 8-mej wieczorem w bramie realności przy ul. Mączyńskiego 27, nieznana kobieta porzuciła dziecko płci żeńskiej, liczące około dwa miesięcy. Podrzutków oddano w opiekę Miejskich Urzędów dzielnicowych, w których rejonach je znaleziono.

ŻONA POSZUKUJE MĘŻA

(a) Maria Czerwiński (ul. Kordeckiego 5) zawiadomiła policję, iż mąż jej Terenty, liczący 31 lat, wydalił się z domu w nieznanym kierunku.

MŁODOCIANY ZBIEG

(a) Ze schroniska dla nieletnich przy ul. Witołda l. 9, zbiegł w dniu wczorajszym w nieznanym kierunku 11-letni Michał Zahirny, który dotychczas nie powrócił.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palace: „Czarujące oczy", Colosseum: „Ostatnia noc skazańca", Gražyna: „Lekarz dziecięcy dr. Engel".
BRZOZÓW. Gopiana: „Krew na morzu" i „Nie odchodź ode mnie".
BUCZACZ. Palace: „Na Sybir".
CZORTKÓW. Casino: „Desie".
DROHOBYCZ. Wanda: „Skłamałam", Sztuka: „Motyl hiszpański".
JAROSŁAW Dom żołnierza: „Szesnastolatka", Palace: „Książę i żebrak", Sokół: „Koniec Pani Cheney".
KOŁOMYJA. Mars: „Jej obrońcy", Gwiazda: „Danielle Darrieux".
NOWY SĄCZ. Sokół: „Królowa przedmieścia", Wiedza: „Dziewczę z północy".
PRZEMYŚL. Apollo: „Znachor", Casino: „Rycerze pustyni", Muza: „Orient Ekspress", Olimpia: „Skrzydła nad Honolulu". Fotoplastikon: „Indie".
RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Za cudze winy", Sokół: „Księżniczka czardasza".
STRYJ. Apollo: „Pepe le Moko", Edison: „Dla kobiety", Sokół: „Mocni ludzie".
TARNOPOL. Apollo: „Huragan". Palace: „Motyl hiszpański". Fotoplastikon: Macedonia.
ZŁOCZÓW. Sokół: „Pan redaktor szaleje", Palace: „Statek niewolników".

TEATR MAŁOPOLSKI:
29. 3. KAŁUSZ: pop. „Miód kasztelański", wiecz. „Perfumeria".
30. 3. STRYJ: pop. „Miód kasztelański", wiecz. „W Perfumerii".

Z Jarosławia

Ćwierć miliona złotych na roboty drogowe

W tegorocznym programie robót drogowych w pow. jarosławskim przewidziane jest t. zw. pogrubienie nawierzchni na przestrzeni dziesięć kilometrów bazaltem, granitem i kwarcytem na drodze Sandomierz—Przemyśl, na odcinkach od granicy pow. przeworskiego do Pełkiń i na odcinku Jarosław—Munina. Dalej wykonane ma być t. zw. pogrubienie nawierzchni na szosie: Jarosław—Przeworsk — Dębica, na przestrzeni pięć kilometrów. Takie same roboty będą wykonane na szosie: Bełżec—Jarosław, na przestrzeni dwóch kilometrów. Wszystkie te drogi są drogami wojewódzkimi, państwowymi. Do robót tych powiat zmobilizował około 4.000 ton granitu i bazaltu z kamieniołomów w Klesowie i Janowej Dolinie. Przy robotach tych znajdzie zatrudnienie 300 robotników na okres około 7 miesięcy. Ogólny koszt powyższych robót przy wzmocnieniu nawierzchni na 17 kilometrach wyniesie około 150.000 złotych.

Na szosie wojewódzkiej Jarosław—Pruchnik, przewidziana jest przebudowa odcinka 2.5 kilometrów, który otrzyma nawierzchnię bazaltową z kamieniołomów w Krzeszowicach i Janowej Dolinie. Roboty wykonane będą przy udziale finansowym powiatu, kosztem około 50.000 zł. Znajdzie przy nich zatrudnienie przez cały sezon około 100 robotników.

Na rzece Radzie w Radymnie ma być dokonana przebudowa mostu, który wybudowany zostanie z betonu. Niezależnie od powyższych robót przy konserwacji dróg państwowych znajdzie zatrudnienie ponad 100 robotników w różnych punktach pow. jarosławskiego. Na pokrycie wszystkich kosztów, związanych z przebudową i konserwacją dróg wojewódzkich, przewidziana jest suma 200.000 zł. Do niej należy doliczyć tegoroczne świadczenia szarwarkowe zainteresowanej ludności, które oceniane są na 50.000 złotych.

Z Buczacza

Posterunkowy ratuje samobójczynię

Posterunek P. P. w Podzameczku k. Buczacza przytrzymał w areszcie gminnych notoryczną złodziejkę Józefę Wujdę, która usiłowała nocą popełnić samobójstwo w ten sposób, że usunąwszy z piecyka opalanego węglem kamiennym rurę, spowodowała uchodzenie czadu do celi. Uległa ona nocą zatruciu. W bardzo groźnym stanie odnalazł ją pełniący służbę posterunkowy P. P., który wizytował areszt gminny. Przeprowadzowszy natychmiast zabiegi ratunkowe, policjant przywrócił samobójczynię do życia.

Z Przemyśla

KOŁO ZW. SZLACHTY ZAGRODOWEJ. W Przemyślu założone zostało miejscowe Koło Związku Szlachty Zagrodowej. Do zarządu Koła weszli dr J. Dobrzański jako prezes, mjr. dr T. Ilnicki jako wiceprezes, Eug. Brzozowski jako sekretarz, mgr A. Skarżyński jako skarbnik, nacz. J. Tarnawski jako referent gospodarczy.

Z Kołomyi

Klęska gruźlicy na Pokuciu

Jeden z najgroźniejszych wrogów ludzkości to lasecznik gruźlicy, który bez względu na płeć i wiek dziesiątkuje społeczeństwo. Powiat kołomyjski obdarzony dobrymi warunkami klimatycznymi, znajdujący się w pobliżu miejscowości klimatycznych, jak Kosów, Jaremcze, Worochta, stał się siedliskiem tej strasznej choroby. Winę w tym wypadku ponosi społeczeństwo, gdyż ospała walka z niewidzialnym wrogiem dała mu możność do tak poważnego rozpowszechnienia się. Czynnikom lekarskim znane są liczne t. zw. „domy śmierci", gdzie doslownie cała rodzina wymarła z powodu gruźlicy.

Sytuacja jest tym tragiczniejsza, że na terenie pow. kołomyjskiego nie ma miejsca, jak szpitala, przytułku, stacji odmowej, gdzie można by wyosobnić prątkujących gruźlików do czasu, kiedy przestaną być niebezpieczni dla otoczenia. Pomoc lekarska w tych warunkach jest całkiem bezsilna i ogranicza się jedynie do postawienia rozpoznania. Lekarz spotyka się dość często z gruźlicą płuc u osób, mających blisko kontakt z bliźnimi, jak z nauczycielami, urzędnikami i uczniami. Krępowany tajemnicą lekarską nie może zwrócić uwagi odpowiednim czynnikom na grozę zakażenia otoczenia i musi bezsilnie patrzeć na co raz to nowe ofiary.

W obecnych czasach walka z gruźlicą jest jednym z zagadnień społecznych. Niestety, stolica Pokucia nie interesuje się w ogóle tą kwestią. Istnieje wprawdzie Towarzystwo Walki z gruźlicą, ale praca jego jest ukryta przed okiem ludzkim. Szpital powszechny nie posiada w zupełności oddziału dla chorych na gruźlicę płuc, brak fachowo prowadzonej przechodni przeciwgruźliczej oraz schroniska dla nieuleczalnych gruźlików, których nikt nie chce przyjąć, i którzy tułając się z domu do domu, zakażają swoich przygodnych dobroczyńców. Opieka lekarska nad młodzieżą szkolną jest postawiona niżej wszelkiej krytyki. Szkoły mieszczą się w budynkach wilgotnych, ciemnych i zagrzybionych, stanowiących idealne warunki do rozwoju wszelkiego rodzaju chorób.

Młodzież szkolna i grono nauczycielskie nawet raz na rok pod tym względem nie jest odpowiednio zbadane. Sprawa dokładnego badania jest tym ważniejsza, że choroba ta daje się wyleczyć jedynie w okresie początkowym.

Jedyna rada, to planowa i energiczna akcja przedsięwzięta przez odpowiednie czynniki rządowe w oparciu o dotychczasowe placówki sanitarne. Tanie warunki życia na naszym terenie pozwolą na przeprowadzenie celowej akcji walki z gruźlicą. Społeczeństwo nie powinno skąpić ze swej strony ofiar, które są potrzebne, by wszystkich chorych na gruźlicę, a więc i najuboższych ratować i umieszczać w odpowiednich sanatoriach. Tylko tym sposobem uratujemy ich dla społeczeństwa i zapewnimy sobie i swemu potomstwu bezpieczeństwo przed tym niewidzialnym a tak strasznym wrogiem ludzkości. Wszyscy pod jeden sztandar „Walka z gruźlicą".

Z Rzeszowa

Potrzeby szkolnictwa w powiecie tarnobrzeskim

Potrzeby szkolnictwa powszechnego wywołane przez powstający COP, obejmują na terenie pow. tarnobrzeskiego przede wszystkim budowę szkół powszechnych w Gorzycach, Tarnobrzegu, Chmielowie, Rozalinie, Dębie i rozbudowę szkół w Rozwadowie i Mokrzyszowie. Wobec przewlekłego dywanego zapotrzebowania pracowników i robotników dla COP-u, nie może być też obojętna sprawa przygotowania kadr fachowych robotników i kwalifikowanych pracowników spółdzielczo-handlowych i kupieckich. To też Wydział Pow. projektuje założenie, a w przyszłości budowę szkół w Grębowie rzemieślniczej typu metalowego i drzewno-budowlanego, w Tarnobrzegu i Baranowie przysposobienia spółdzielczo-handlowego. Poza tym konieczne jest również założenie szkoły rzemiosł w zakresie metalowym, drzewnym i budowlanym, oraz jednej wiejskiej szkoły spółdzielczej. Wszystkie te postulaty są sformułowane i wysuwane przez miejscowe czynniki pow. tarnobrzeskiego.

Z Tarnopola

ZJAZD REJONOWY STAROSTÓW WOJ. TARNOPOLSKIEGO. Ostatnimi dniami odbył woj. tarnopolski mgr T. Malicki w towarzystwie naczelnika Wydz. Społ. Pol. p. Klimczaka zjazdy rejonowe starostów w Czortkowie, Tarnopolu, Złoczowie i Brzeżanach. Na zjazdach tych omawiano były sprawy samorządowe, gospodarcze, bezrobocia i bezpieczeństwa publicznego. (e. l.).

Z Nowego Sącza

ROBOTY KANALIZACYJNE W ZAKOPANEM. W Zakopanem wznowiono roboty kanalizacyjne. Obecnie około 100 robotników pracuje przy zakładaniu kanalizacji na ul. Witkiewicza. Ulica ta będzie oddana dla ruchu kołowego w połowie kwietnia b. roku. W najbliższym czasie rozpoczną się prace przy oczyszczalni na Sprykówce.

Z Krosna

Komisja letniskowo-turystyczna

Pod przewodnictwem starosty mgr. Frankowskiego odbyło się posiedzenie Powiatowej Komisji Letniskowo-Turystycznej w Krośnie. Dokonano wyboru władz komisji w składzie: starosta Frankowski jako prezes, gen. St. Szeptycki jako wiceprezes, insp. Zenon Sobota jako sekretarz. Po referacie p. K. Wojciechowskiego na temat przydatności poszczególnych ośrodków powiatu krośnieńskiego dla ruchu letniskowego i turystycznego oraz na temat celu i korzyści z akcji letniskowej, ułożono plan działalności na rok 1938, postanawiając w pierwszym rzędzie zaopiekować się tymi miejscowościami, w których akcja letniskowa została już zapoczątkowana. W szczególności postanowiono roztoczyć pieczę pod względem sanitarnym i komunikacyjnym nad poszczególnymi gromadami gmin Wiśniowa, Frysztak, Nadole, Korczyna i Tylawa. Na podstawie danych statystycznych z lat poprzednich, oraz sądząc z dużego zainteresowania przed stawicieli wymienionych gmin problemami letniskowo-turystycznymi, spodziewać się należy dużego nasilenia powyższego ruchu w powiecie krośnieńskim.

Wśród czasopism

„PRZYRODA I TECHNIKA". Bieżący numer „Przyrody i Techniki" poświęca wiele miejsca kulturze przed i wczesnohistorycznej Polski. Znakomity uczony prof. Kostrzewski kreśli w barwnym obrazie życie i zajęcie ludności zamieszkującej stary gród Polski — Gniezno. Wbrew tendencyjnym pogłoskom niemieckim, że wszelki kunszt rzemieślniczy polski był dziełem germanizmu, możemy na podstawie gnieźnieńskich wykopalisk stwierdzić, że dawna Polska posiadała garncarzy, cieśli, bednarzy, kołodziei, garbarzy, szewców, rymarzy, tkaczy, kowali, złotników, a także zdolnych kupców. Aklimatyzacja danieli, muflonów, bizonów i bobrów amer. jest tematem artykułu inż. Lindenmana. O obserwatorium na Kasprowym pisze dr. Stenz. Niezwykłej doniosłości jest zagadnienie sztucznego włókna. Jakie są możliwości rozwoju tej gałęzi przemysłu dowiadujemy się z art. inż. Żylińskiego. Również zagadnienie hormonów i witamin jest obecnie śledzone szczegółowo w „Przyrodzie i Technice".

Wieś chce poznać Polskę

Na posiedzeniu Komitetu do Spraw Kultury Wsi, jakie odbyło się w tych dniach pod przewodnictwem min. Poniatowskiego, przyjęto m. in. wnioski Komisji do spraw młodzieży wiejskiej, zreferowane przez przewodniczącego tej Komisji, naczelnika wydziału w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. Konewkę.

W sprawie wycieczek wiejskich Komisja wysunęła postulat przyznania tym że wycieczkom zniżki kolejowej, wynoszącej od 66 do 75 proc. dla grup od 20—50 osób i 1 bezpłatnego biletu dla kierownika każdej grupy, składającej się z 25 osób. W zniżkach tych winno być równocześnie dozwolone przynajmniej 4-krotne zatrzymanie się na trasie wycieczki.

Poza tym Komisja wysunęła postulat, by nastąpiło subwencjonowanie wydawnictw, omawiających szlaki turystyki wiejskiej, oraz by Liga Popierania Turystyki przeprowadziła na tych szlakach odpowiednie inwestycje, umożliwiające podejmowanie wycieczek ze wsi.

Wnioski powyższe, uchwalone przez plenum Komitetu, zostały przekazane biuru, celem jak najrychlejszej realizacji.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę marca

W ciągu drugiej dekady marca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0.4 mln. zł. do 438.0 miln. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 2.6 miln. zł. do 20.1 miln. zł. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 67.5 miln. zł. 669.9 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 3.7 miln. zł. do 53.1 miln. zł. Pozycja „inne aktywa" zmniejszyła się o 2.1 miln. zł. do 221.2 miln. zł., pozycja „inne pasywa" wzrosła o 1.6 miln. zł. do 148.7 miln. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 8.0 miln. zł. do 309.1 miln. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 75.5 miln. zł. do 1.062.3 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi 34.45 proc. Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zastawowych 5 i pół proc.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

OGŁOSZENIA

Komitet Budowy Państw. Liceum Pedagogicznego i Pedagogium we Lwowie

OGŁOSZENIE

Komitet Budowy Liceum Pedagogicznego we Lwowie ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na dokończenie południowego skrzydła budynku Liceum Pedagogicznego przy ul. Dwernickiego we Lwowie.

Przetarg odbędzie się dnia 13 kwietnia 1938 r. o godz. 10-tej w Oddziale Budowlanym Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego (III p.).

Szczegółowe warunki przetargu są ogłoszone w „Monitorze Polskim", w „Dzienniku Urzędowym Województwa Lwowskiego" i na tablicach urzędowych w Urzędzie Wojewódzkim Lwowskim i w Zarządzie Miejskim we Lwowie.

We Lwowie, dnia 26 marca 1938 r.

Za Komitet Budowy
Dr Franciszek Guewa

3211

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów. 2 razy bezpłatnie.

TRZY POKOJE
kuchnia do wynajęcia. Gródecka 51. 9107

TRZY POKOJE
kuchnia do wynajęcia w oficynach. Chmielowskiego 9. 9105

PIĘCIOPOKOJOWE
komfortowe mieszkanie słoneczne w ogrodzie do najęcia. Listopada 26. 9113

POMIESZKANIE
dwupokojowe, słoneczne — pełny komfort, do wynajęcia. Zadwórzańska 122. 9135

POTOCKIEGO CZTERY
Pięciopokojowe, obszerne, słoneczne, pełnokomfortowe, korytarzowe, II. p. 9139

DWA POKOJE,
kawalerskie — z pełnym komfortem na mieszkanie lub biuro przy ul. Romanowicza osiem zaraz do wynajęcia. Dozorca wskaże. 9138

MIESZKANIA
komfortowe jedno- i dwupokojowe do wynajęcia — Generała Iwaszkiewicza 12. 9137

MIESZKANIE
czteropokojowe, frontowe, pierwsze piętro, komfort — Reymonta jeden. Dozorca wskaże. Telef. 284-60. 9133

TRZY CZTEROPOKOJOWE
mieszkanie komfortowe do wynajęcia. Okólskiego sześć. Telefon 202-85. 9136

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie, Bonifratrów 14, II. p. do wynajęcia. — Dozorca wskaże. 9152

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie z pełnym komfortem do wynajęcia ul. Potockiego 56A. 9134

TRZY POKOJE,
kuchnia, pełny komfort, odremontowane, I. piętro — Świętokrzyska pięć od zaraz. 9131

WYTWORNY
pokój klatkowy, komfort, telefon, ul. Jagiellońska do wynajęcia. Wiadomość telef. 278-18. 9126

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

FIRANKI,
kapy, obicia meblowe. Tania, czternastodniowa sprzedaż przedświąteczna FREILICH, Sykstuska 21. 3206

SPRZEDAM
w Pustomytach dom murowany 1-piętrowy, nowy, komfortowy, pięć pokoi i dwie kuchnie z przynależytościami, z ogrodem—sadem — blisko stacji. — Wiadomość: K. Konarski, — Pustomyty.

2 ANTYCZNE ZEGARY
okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość u zegarmistrza, Kochanowskiego 6. 9143

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

POKÓJ
umeblowany, komfortowy, Potockiego 68. Zgłoszenia 16—18. 9125

POKÓJ
kuchnia, komfort. umeblowane, na 4 miesiące do wynajęcia bezdzietnym, tylko 25 zł. miesięcznie. Pijarów 64A. 9130

TRZYPOKOJOWE
słoneczne, komfortowe zaraz wynajmę. Łyczakowska 11, I. piętro. 9117

DWUOSOBOWY
pokój (telefon, łazienka), utrzymanie dla poważnych reflektantów, ulica Sakramentek 5, m. 10. 9120

DWUPOKOJOWE
jednopokojowe, pełnokomfortowe, nowa realność — Dybowskiego dwa, obok Szkoły Technicznej. 9129

TEATYŃSKA 37.
Do wynajęcia 1 pokój i pokój kuchnia, półkomfort. 9121

DWA POKOJE
użycie kuchni, ewentualnie umeblowanie do wynajęcia. Tarnowskiego 80. Telefon 224-67. 9124

HOFMANA TRZY
cztery pokoje słoneczne, kuchnia, łazienki, gaz — elektryka, zł. 120 do wynajęcia. Dozorca wskaże. Telefon 231-08. 9119

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe, frontowe mieszkania. Kurkowa 1. 33, wolne. — Dozorca wskaże. Wiadomość telef. nr. 221-99 i 204-43. 9122

NABIELAKA 17
4 pokoje, komfort do wynajęcia. 9128

DO WYNAJĘCIA
parter, dwa pokoje, kuchnia, taras, słoneczne, komfort. Daniłowiczów 4 (boczna Borkowskich). 9118

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne, pierwsze piętro, bez podatku Łyczakowska 233. 9123

4—POKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie, II. piętro, ul Grunwaldzka siedem od 15 kwietnia do wynajęcia. Oglądać od godz. 6—7. 9142

TRZY POKOJE
kuchnia, komfortowe, ul. Potockiego 10 do wynajęcia. Oglądać między g. 11—14. 9127

GARSONIERA
komfortowa — naprzeciw Politechniki, od gospodarza do wynajęcia. Telef. 203-90. 9140

PL. BERNARDYŃSKI 14
Piękny pokój umeblowany, biuro dwupokojowe wynajmę. 9114

DO WYNAJĘCIA
ul. Głęboka 29, I. p., 3 pokoje, komfort. 9115

DWA POKOJE
kuchnia, komfort, Bartosza Głowackiego 1. 25. 9116

5—POKOJOWE
mieszkanie komfortowe, słoneczne do wynajęcia. Potockiego 31. 9141

RÓŻNE

2 zł. PRASUJE
ubrania męskie, nicuje, naprawia garderobę damską, męską. Salon krawiecki, Kopernika 26, podwórze. 3072

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

1 zł. PRZERABIA
kapelusze damskie, męskie. Wytwórnia kapeluszy, Kopernika 26, podwórze. 3072

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9112

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100.** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10. dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.